CZYTELNIK

Głos Wielkopolski

Rok IV Nr 238 (1259) P Wydanie A B C — Poznań, poniedziałek 30 sierpnia 1948 r. — Cena 5 zł

W SOBOTĘ upadł 32-dniowy gabinet André Marie

Nowe przesilenie rządowe we Francji

W SOBOTĘ NAD RANEM PO 16-GODZINNYCH BURZLIWYCH DEBATACH RZĄD ANDRE MARIE, KTÓRY PRZETRWAŁ ZALEDWIE 32 DNI, PODAŁ SIĘ DO DYMISJI.

Powodem dymisji była niemożność uzgodnienia stanowiska poszczególnych członków gabinetu w sprawie projektów finasowych ministra Reynaud. Głównym przedmiotem nieporozumienia była podobno sprawa podwyżki płac. Jak twierdzą w kołach poinformowanych, ministrowie socjalistyczni zażądali przyznania ogólnej podwyżki płac w wysokości 15—20% z mocą wsteczną od 1 maja, podczas gdy min. Reynaud zgadzał się jedynie na 10% podwyżkę płac.

Prezydent Vincent Auriol, po przyjęciu dymisji premiera Marie, niezwłocznie wezwał do pałacu Elizejskiego przedstawicieli poszczególnych frakcyj parlamentarnych celem odbycia z nimi narad. Prezydent konferował również z ministrem Reynaud. **W Paryżu wyklucza się jednak możliwość, aby prezydent powierzył misję formowania nowego rządu Reynaud, z uwagi na to, że nie uzyskałby on koniecznej większości w parlamencie.**

Prezydent Auricl, jak twierdzą, dążyć będzie do jak najszybszego przezwyciężenia kryzysu rządowego we Francji. Sytuację komplikuje jednak fakt, że zgromadzenie narodowe odroczyło swe debaty do dnia 2 września, wobec czego desygnowany premier nie mógłby uzyskać przed tym terminem tzw. inwestytury. Jest możliwe jednak, że prezydent Auriol zdecyduje się na wcześniejsze zwołanie posiedzenia parlamentu.

Z polecenia prezydenta dotychczasowy rząd, aż do chwili sformowania nowego rządu, załatwiać będzie bieżące sprawy państwowe.

W kołach paryskich obserwatorów podkreśla się, że na stanowisko ministrów socjalistycznych, którzy spowodowali upadek gabinetu, niewątpliwie wpłynęło wzmagające się w całym kraju niezadowolenie z powodu polityki finansowej rządu, a zwłaszcza fiasko tzw. karteli zniżkowych. Niezadowolenie to znalazło dobitny wyraz między innymi w coraz bardziej zacieśniającej się współpracy Force Ouvriere i chrześcijańskich związków zawodowych z generalną Konfederacją Pracy, która od samego początku zdecydowanie zwalczała projekty finansowe ministra Reynaud, wskazując, że w najmniejszym stopniu nie mogą one przyczynić się do poprawy warunków bytu szerokich mas ludowych. (PAP)

*

Rząd premiera Marie utworzony został 26 lipca br. i był dziesiątym z kolei od czasu wyzwolenia Francji.

Jak wiadomo, „socjaliści" Bluma zgodzili się na udział w tym rządzie i zalecali wejście doń Paula Reynauda. Zgodzili się wówczas na dyktatorskie uprawnienia ministra finansów i jego plany godzące w najżywotniejsze interesy mas pracujących. Rząd Marie—Reynaud zmierzał do dalszego podporządkowania Francji Stanom Zjednoczonym, do likwidacji kluczowych gałęzi przemysłu francuskiego.

Jednakże polityka ustępującego gabinetu powodująca nieustającą zwyżkę cen, zubożenie mas pracujących i zaprzedanie Francji kapitałowi amerykańskiemu napotkała na energiczny protest całej klasy robotniczej, jednocząc ją w walce z grabarzami kraju.

W ciągu miesiąca urzędowania rządu Marie — Reynaud masy pracujące Francji występowały pod wspólnym hasłem poprawy warunków bytu i ochrony suwerenności Francji. Walkę tę prowadzili zarówno członkowie CGTM jak i rozłamowej Force Ouvriere.

Niejednokrotnie „socjaliści" w Zgromadzeniu Narodowym zmuszeni byli do poważnego przeciwstawiania się planom Marie — Reynaud, by uratować swój prestiż w szeregach SFIO.

Dymisja rządu fracuskiego jest dowodem sukcesu akcji jedności mas demokratycznych. Do steru musi dojść rząd, który będzie reprezentował szerokie masy narodu i będzie bronił najżywotniejszych interesów Francji.

63 ofiary upałów w USA

Podano do wiadomości, że w czasie upałów, jakie nawiedziły ostatnio wschodnie stany USA, co najmniej 63 osoby zmarły wskutek porażenia słonecznego. (PAP)

Skutki planu Marshalla

Amerykanie przystępują do eksploatacji kolonii państw europejskich

Dziennik „Drapeau Rouge" donosi, że administracja planu Marshalla postanowiła wysłać specjalną misję do kolonii angielskich, francuskich, belgijskich i holenderskich, aby zbadać możliwości eksploatacji tamtejszych bogactw naturalnych. Gazeta przypomina, że zgodnie z warunkami planu Marshalla, surowce z tych kolonii mają być dostarczane wyłącznie Stanom Zjednoczonym. (PAP)

Postulaty Wallace'a w sprawie Palestyny

Kandydat na prezydenta USA z ramienia partii postępowej **Henry Wallace** w opublikowanym w sobotę oświadczeniu **potępił dwulicową politykę rządu amerykańskiego w sprawie Palestyny.**

Wallace domaga się, aby prezydent Truman niezwłocznie uznał de jure państwo Izaela, zniósł embargo na broń, udzielił rządowi żydowskiemu pożyczki w wysokości 100 milionów dolarów, zażądał przyjęcia państwa Izraela w poczet członków ONZ oraz wprowadzenia w życie przez Narody Zjednoczone pierwotnej decyzji w sprawie podziału Palestyny nawet, jeśli okaże się konieczne przy pomocy oręża.

Wallace zażądał wreszcie, aby prezydent Truman ostrzegł Wielką Brytanię, że dalsze uzbrajanie Arabów spowoduje wstrzymanie wszelkich kredytów, przyznanych jej z tytułu planu Marshalla. (PAP)

Warta 2:2 Cracovia

Rozegrany wczoraj w Krakowie mecz powyższych drużyn o mistrzostwo Ligi zakończył się wynikiem remisowym 2:2.

BRAUCHITSCH, RUNDSTEDT, MANSTEIN i STRAUSS uznani za zbrodniarzy wojennych

Podano oficjalnie do wiadomości, że rząd brytyjski wydał polecenie przygotowania procesu przeciwko byłym marszałkom von Brauchitschowi, von Rundstedtowi, von Mansteinowi i generałowi Straussowi, którzy będą odpowiadać za popełnienie zbrodni wojennych. Na polecenie brytyjskiego ministerstwa wojny proces odbędzie się przed sądem wojskowym w brytyjskiej strefie okupacyjnej Niemiec, prawdopodobnie w Hamburgu.

Wymienieni byli dowódcy hitlerowscy będą przeniesieni do kategorii jeńców cywilnych i sądzeni jako zbrodniarze wojenni.

Brauchitsch, Rundstedt Manstein i Strauss znajdują się od chwili przewiezienia ich z Wielkiej Brytanii do Niemiec w obozie w Muenster. (PAP)

Jerozolima ostrzeliwana

z moździerzy i karabinów

Armia iracka zbliża się do „Świętego miasta"

Jak wynika z ostatnich doniesień z Jerozolimy, sytuacja w tym mieście uległa dalszemu zaostrzeniu. W ciągu całej nocy z piątku na sobotę oddziały legionu arabskiego ostrzeliwały południowe dzielnice miasta z moździerzy i karabinów. Do Jerozolimy zdążają oddziały armii irackiej, które po połączeniu się z armią transjordańską, zajmują obecnie pozycje w samej Jerozolimie oraz na jej krańcach.

Jednocześnie szef sztabu hr. Bernadotte'a, generał Lundstrom, wezwał oddziały żydowskie do wycofania się z ważnych pod względem strategicznym pozycyj na froncie północnym w pobliżu Tel El Radza. (PAP)

Sekretariat ONZ żąda przeniesienia siedziby organizacji

Wyniki ankiety przeprowadzonej przez tygodnik „Report on Warld Affairs" wykazały, że 42,5% członków sekretariatu ONZ domaga się przeniesienia siedziby ONZ do Europy. Kwestionariusz przedłożony uczestnikom ankiety zawierał następujące pytania:

1. Czy żądasz przeniesienia siedziby ONZ z Ameryki do Europy, a jeżeli tak, to dlaczego: 2 czy chcesz, aby Organizacja Narodów Zjednoczonych pozostała w Ameryce, a jeżeli tak, to dlaczego? (API)

W atmosferze Kongresu

Zarzuty delegatów anglosaskich i odpowiedź delegata radzieckiego

(Od specjalnego wysłannika „Głosu Wielkopolskiego")

Wrocław, 28 sierpnia

Oczywiście, jak wszędzie tam, gdzie stykają się ze sobą wybitni reprezentanci odmiennych środowisk, na Kongresie Wrocławskim ścierały się ze sobą opinie i poglądy, szczególnie w zakresie zagadnień metodologicznych

Tak np. prof. Taylor (Anglia) i dr Hodge (Stany Zjednoczone) w dyskusji nad referatami pisarza radzieckiego Fadiewa i prof. Uniwersytetu Łódzkiego Chałasińskiego zarzucili mówcy, iż piętnując zbyt ostro postępowanie amerykańskich imperialistów, podniecają istniejący antagonizm, nie służą zbliżeniu W przemówieniu prof. Taylora wyczuwało się przy tym taką nutkę, jakoby obok imperializmu amerykańskiego istniał jeszcze imperializm radziecki.

Prof. Taylor otrzymał bardzo przekonywującą odpowiedź z ust członka własnej angielskiej delegacji prof. Haldane: **Stany Zjednoczone** — powiedział Haldane — **potworzyły bazy wojenne we Włoszech i Egipcie, a więc o dwa tysiące mil od swoich granic.**

Zarzutem pogłębiania antagonizmu zajął się w doskonale wygłoszonym przemówieniu publicysta radziecki Zasławski. Oto sens jego wywodów:

„My, intelektualiści, nie możemy bawić się w obwijanie bawełny rzeczy trzeba nazywać po imieniu. Nas interesują fakty, a fakty przytaczał nie tylko Fadiejew, ale i cały szereg mówców z Ameryki Łacińskiej, Azji i Afryki. Prześladowanie inteligencji jest krokiem wstępnym do wojennych przygotowań. W ten sposób zaczynał Hitler. Mamy słuszne powody do nienawiści do imperializmu, który tępi inteligencję i gotuje wojnę. Gdzie jest amerykański pisarz Roem Robert Fast, który powinien być tu z nami? Jakiego przyjęcia doznała w Stanach Zjednoczonych p. Jolliot Curie. — Co dzieje się z nazdolniejszymi filmowcami Hollywoodu??? — Jak wygląda prasa amerykańska? — My cenimy — mówił Zasławski — kulturę Angli i Ameryki, ale nienawidzimy niszczycieli tej kultury. Cenimy również kulturę małych narodów i kulturę narodów kolonialnych, która tu na tym Kongresie zabłysła przez swych przedstawicieli tak wspaniale, iż można mówić o odkryciu nowej Afryki. A jakiż jest stosunek do tej kultury imperializmu?

Zasławski oraz Huxley przeprowadzili w swych wywodach próbę tymzasowego bilansu Kongresu. ZADANIEM INTELEKTUALISTY — powiedział Huxley — JEST OCENIĆ CO JEST DOBREGO I ZŁEGO W KULTURZE POSZCZEGÓLNYCH KRAJÓW I ZAJĄĆ STANOWISKO OBIEKTYWNIE KRYTYCZNE. Brak wzajemnego zrozumienia prowadzi do atakowania innych kultur. Mówca widziałby chętnie jak najszerszą współpracę intelektualistów radzieckich w międzynarodowych organizacjach, kongresach i zjazdach.

Z eklektyzmem Huxleya kontrastowały pełne ufności i wiary słowa Zasławskiego. Uważa on, że jeszcze przed przyjęciem rezolucji Kongres zdziałał bardzo wiele dla sprawy pokoju. Rzeczą najważniejszą nie jest unikanie dysput, ale znalezienie wspólnego języka, a to udało się: reprezentanta demokratycznej Hiszpanii, przedstawiciela walczącej o wyzwolenie Grecji, delegatów ludów kolonialnych cała sala witała długo niemilknącym aplauzem, dając tym wyraz nurtującym ją uczuciom i przekonaniu, że chociaż kolor skóry jest czasem różny, to przecież język ludzi myślących kategoriami postępu jest zawsze wspólny. Uwagi moje odtwarzające atmosferę i problematykę Kongresu nie byłyby konkretne, gdybym nie wspomniał jeszcze o dwóch rzeczach: o apelu premiera Girala i wystąpieniu delegacji niemieckiej. Przebywający od wielu lat w Meksyku premier Giral zwrócił się do Kongresu o potępienie reżimu frankistowskiego mającego na sumieniu obok wielu innych zbrodni śmierć tysięcy intelektualistów, w tym najwybitniejszych literatów i uczonych hiszpańskich — jako niebezpiecznego i przynoszącego hańbę ludzkiej kulturze. Prosił również o zwrócenie się do ONZ z żądaniem zerwania z Hiszpanią frankistowską stosunków ekonomicznych i kulturalnych i o udzielenie walczącej demokracji hiszpańskiej pomocy, by kraj ten mógł znowu stać się czynnikiem rozwoju kulturalnego świata.

Z ramienia delegacji niemieckiej przemówienie zasadnicze wygłosił dr Abusch. Stwierdził on na wstępie, że delegaci są świadomi odpowiedzialności ciążącej na niej, jako członkach narodu niemieckiego. W działalności swej ożywieni są wolą naprawy krzywd popełnionych na narodzie polskim i innych słowiańskich narodach i stoją na stanowisku nienaruszalności uchwał Jałty i Poczdamu. Jako duchowe zadanie ekspiacji uznali za swój obowiązek i drogę do celu zwalczanie ducha „rasy panów". **Stosunki między Polską i Niemcami powinny się sprowadzać do normalnych sąsiedzkich stosunków.**

Oświadczenie niemieckiego delegata ma dla nas duże znaczenie. Dowodzi ono, że wśród elity umysłowej Niemiec istnieją ludzie zdolni myśleć kategoriami przyszłości, rozumiejący konieczność zwrotu tego, co zrabowano przed wiekami, choćby świadomość winy z upływem stuleci poszła w zapomnienie, uważający, że w imię wspólnego dobra należy patrzeć w przód, a nie wstecz.

JAN BRZESKI

Komisja Kongresu Intelektualistów przyjęła jednomyślnie projekt rezolucji

W czasie dyskusji nad referatami wygłoszonymi na Kongresie w dniu wczorajszym zabrał głos sekretarz generalny Kongresu Jerzy Borejsza, który oświadczył, że został upoważniony do zakomunikowania co następuje:

„Komisja obradująca półtora dnia przyjęła jednomyślnie projekt rezolucji. Osiągnięto zgodę na sformułowania zarówno przedstawicieli delegacji amerykańskiej jak i delegacji brytyjskiej."

Posiedzenie komisji wykazało, że wszyscy jej uczestnicy, należący do różnych kierunków ideologicznych i politycznych, chcieli osiągnąć i osiągnęli wspólny język, nie ten język, który przychodzi tutaj z zewnątrz, lecz język tego Kongresu. Doszliśmy do kompromisu, do sformułowań, które jak sądzimy, mogą być przyjęte przez wszystkich tu obecnych.

Dla uniknięcia nieporozumień oraz w trosce o to, aby każdy mógł zgodnie ze swym sumieniem, przekonaniem i swoją odwagą cywilną po powrocie do swego kraju powiedzieć, czy był za rezolucją, czy przeciwko niej, będzie się uważało, że rezolucje przyjął ten, kto oprócz głosowania za rezolucją podpisze ją osobiście. (PAP)

B. kanclerz Bruening wraca do USA

Według wiadomości podanej przez agencję Reutera, b. kanclerz niemiecki Heinrich Bruening udaje się na parę dni do Anglii przed powrotem do Stanów Zjednoczonych.

Korespondent Telepressu stwierdza, że powrót Brueninga do USA po 4-tygodniowych naradach z politykami katolickimi jest bardzo znamiennym wydarzeniem. Zdaniem tego korespondenta, twórcy separatystycznego państwa zachodnio-niemieckiego otrzymali z Waszyngtonu rozkaz „zwolnienia tempa". Świadczy o tym między innymi wypowiedź jednego z wyższych urzędników amerykańskich, który stwierdził, że Bruening powraca do Stanów Zjednoczonych, ponieważ nie miał nic do roboty w Niemczech Wynika z tego, że Amerykanie po prostu kazali b. kanclerzowi wracać do USA i czekać. Bruening jakkolwiek wolałby pozostać w Niemczech i kontynuować narady z niemieckimi katolikami zrozumiał jednak szybko, że pobyt jego w kraju nie może na razie być wykorzystany dla jakichś konkretnych celów. Wierzy on jednak, że cierpliwość jego będzie nagrodzona i że w końcu uda mu się powrócić na widownię polityczną w Niemczech. (API)

Postępowe kobiety
pragną twórczą codzienną pracą
umacniać pokój świata

Wielka manifestacja we Wrocławiu

Olbrzymią i piękną Halę Ludową we Wrocławiu, mieszczącą ok. 30 000 osób, wypełniły po brzegi — kobiety, przybyłe na wielkie zgromadzenie w obronie pokoju.

Obrady zagaja przewodnicząca głównego zarządu Ligi Kobiet w Polsce, **dr. Sztachelska**, powołując do prezydium m. in.: prof. Eugeniue Cotton, przewodniczącą Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet. Irene Jolliot-Curie, wielką uczoną francuską, Tamarę Motylową — krytyka literackiego i pisarkę Zw. Radzieckiego, Sybille Alexis — przedstawiciele walczącej Grecji, poetkę Lee Manning — posłankę do parlamentu brytyjskiego, Frede Kierehway — redaktora dziennika amerykańskiego „The Nation", Pujmanovą — poetkę czechosłowacką, De Silva inż. arch. z Cejlonu oraz delegatki z Polski: Zofię Nałkowską, Ewę Bandrowską-Turską, siostrę Marie Curie-Skłodowskiej p. Szalejową, dr. Kormanową, wicemin. Pragerową, posłanki: Orłowską, Piwowarską, Cyrkusową oraz przodownice pracy ze wszystkich województw.

Witana długo niemilknącymi entuzjastycznymi oklaskami i okrzykami na cześć pokoju światowego i przyjaźni polsko-francuskiej, wchodzi na trybunę przewodnicząca Światowej Demokr. Federacji Kobiet, **prof. Cotton.** „Niech żyje Polska demokratyczna" zaczyna swe przemówienie po polsku. Przechodząc następnie na język francuski mówczyni oświadcza m. in.: „Wasz entuzjazm jest wyrazem więzi łączącej nas wszystkich

w walce o postęp i sprawiedliwość społeczną,

o pokój na całym świecie. Jestem we Wrocławiu zniszczonym przez najeźdźcę hitlerowskiego mieście, w którym odbywa się Kongres Intelektualistów w obronie pokoju. Kongres ten i wasze imponujące zgromadzenie mają ogromne znaczenie dla naszej przyszłości.

Z kolei przemawia **Sybilla Alexin,** przedstawicielka walczącej Grecji. Na sali rozlegają się okrzyki: „Niech żyje demokratyczna Grecja", „Niech żyje gen. Markos". P. Alexin podkreśla w swoim przemówieniu bohaterską walkę demokratek greckich, przeciwko imperializmowi okupującym ich kraj.

Przemawiające kolejno delegatki Cejlonu, Czechosłowacji i Włoch wyrażają podziw dla wielkich dokonań, które zostały osiągnięte w tak krótkim czasie w Polsce.

P. Frieda Kierchway, redaktorka dziennika amerykańskiego „The Nation" mówi, że kilka dni pobytu w Polsce nauczyły ją więcej, niż dziesiątki książek. „Chcę was zapewnić, że w piśmie swoim staram się dać prawdziwy

obraz twórczej pracy,

która się dokonywuje w krajach demokratycznych."

Okrzykami radości wita zgromadzenie przedstawicielkę postępowej partii Wallace'a — **p. Winters.** Mówczyni podkreśla zdobycze w dziele odbudowy powojennej, osiągnięte w krajach demokratycznych szczególniej w Polsce, Zw. Radzieckim i Czechosłowacji. „W Ameryce poważną siłę postępową przedstawia partia Wallace'a. Światowe siły demokratyczne są zdolne do zatrzymania i utrwalenia pokoju. Uważam za swój obowiązek, po powrocie do kraju, opowiedzieć społeczeństwu naszemu o wielkim dziele, jakie się tworzy w krajach demokracji ludowej. Będziemy wspólnie pracowali dla utrwalenia powszechnego pokoju."

Kiedy na salę wchodzi **Tamara Motylowa,** rozlegają się potężne niemilknące okrzyki na cześć Zw. Radzieckiego — rzecznika pokoju światowego.

„Narody nie chcą powtórzenie okrucieństw wojny — mówi delegatka radziecka — lecz na świecie są niestety ludzie, którzy w imię swoich egoistycznych interesów, chcą narzucić ludzkości wojnę, chcą podporządkować świat władzy dolara. Trzeba zjednoczyć siły, przodującej inteligencji całego świata, połączyć wysiłki inteligencji w obronie pokoju z ruchem mas ludowych.

Kobieta radziecka wniosła swój wkład w dzieło rozgromienia hitleryzmu. Dąży ona do tego, ażeby wnieść swój wkład w dzieło obrony pokoju. Wnosimy ten wkład pracą twórczą i czynnym udziałem w życiu społecznym Zw. Radzieckiego.

Za granicą zadawano nam czasami pytania: jak zapatruje się kobieta radziecka na rodzinę, na moralność?

Rodzina radziecka, to mocna rodzina

Wypływa to z samej istoty ustroju socjalistycznego. Równocześnie jednak kobieta korzysta w naszym kraju z pełnego i faktycznego równouprawnienia i jest materialnie niezależna. Dzięki temu małżeństwo w Związku Radzieckim jest oparte na wzajemnym szacunku małżonków i na całkowitym ich równouprawnieniu. Stąd trwałość rodziny radzieckiej.

Moralność kobiety radzieckiej oparta jest na poczuciu, że jest wolną obywatelką ojczyzny socjalistycznej. Jej życie i praca są ściśle związane z życiem całego kraju, całego narodu. Jej szczęście nie można oddzielić od szczęścia narodu.

W myśl tej moralności miliony kobiet radzieckich ofiarnie pracowały podczas wojny, pomagając armii radzieckiej.

Los naszej ojczyzny wiążemy z losem całej pracującej ludzkości. Nasz patriotyzm radziecki łączy się z szacunkiem do innych narodów. Jesteśmy przekonane, że każdy naród, wielki czy mały, ma prawo do swobodnego rozwoju swojej kultury narodowej, do wolnego istnienia narodowego. W tym duchu wychowujemy nasze dzieci i naszą młodzież".

Po przemówieniu delegatki Zw. Radzieckiego, zabiera głos dr Kormanowa, która przypomina zniszczenia dokonane przez okupanta i wysiłek narodu polskiego w odbudowie kraju.

Ostatni zabiera głos **wiceminister Kościński,** witający w gorących słowach zgromadzenie. Wskazując na wyryte na ścianach hali trzy hasła „Ziemia dla chłopów", „Przemysł dla narodu" i „Kultura dla mas", stwierdza, że państwo i naród, po zniszczeniach wojennych z zakasanymi rękawami przystąpiły do realizacji tych wytycznych.

Po przemówieniu ministra Kościńskiego zgromadzone kobiety wstają i śpiewają „Rotę".

Projekt rezolucji zgromadzenia odczytała wicem. Pragierowa. Burza oklasków była wyrazem jednomyślnego przyjęcia rezolucji.

Przewodnicząca Zarządu Głównego Ligi odczytuje następnie list otwarty do kobiet całego świata oraz depeszę do prezydenta RP Bieruta i premiera Cyrankiewicza.

Na zakończenie delegatki wszystkich województw podchodzą kolejno do p. Cotton, składając jej raporty i wręczając podarunki. (PAP)

121d

„Czy mam prawo wyjść za mąż?"

Z NUMERU 24

tygodnika *„Przyjaciółka"*

Cena 10 zł **Nakład 741.000 egzemplarzy**

Uchwała Akademii Nauk
Związku Radzieckiego

W dniach 24—26 bm. odbyło się w Moskwie posiedzenie prezydium Akademii Umiejętności ZSRR, które zreasumowało wyniki dyskusji w dziedzinie biologii na ostatniej sesji radzieckiej Akademii Nauk Rolniczych.

W dyskusji poddano ostrej krytyce działalność członka Akademii Orbeliego, który będąc na stanowisku sekretarza naukowego, tolerował pseudonaukowy kierunek weismanizmu — morganizmu w biologii radzieckiej. Prezydium powzięło uchwałę, w której stwierdza, że walka, jaka toczyła się w dziedzinie agrobiologii radzieckiej między zwolennikami Miczurina a stronnikami weismanizmu — morganizmu, wynikła na gruncie starcia dwóch przeciwstawnych światopoglądów, materialistycznego i idealistycznego. Przedstawiciele kierunku materialistycznego w biologii, wybitni uczeni rosyjscy — Sieczenow, Timiriazew i Sewercow — byli pionierami darwinizmu. Uczony radziecki Miczurin i obecnie Łysenko w dalszym ciągu, wzbogacając i pogłębiając biologię radziecką w oparciu o darwinizm, osiągnęli wielkie wyniki w rozwoju rolnictwa ZSRR, podczas gdy przedstawiciele weismanizmu — morganizmu żadnych pozytywnych wyników nie uzyskali. Biologia radziecka — stwierdza uchwała — może się oprzeć jedynie na światopoglądzie materialistycznym, na darwinizmie.

Prezydium postanowiło zlikwidować całkowicie w biologii radzieckiej kierunek weismanistyczno-morganistyczny i zwolniło ze stanowiska prof. Orbeli, mianując na jego miejsce członka Akademii prof. Oparina. Prof. Łysenko dokooptowany został do Rady Naukowej oddziału nauk biologicznych Akademii Umiejętności ZSRR. (PAP)

Urzędnik ambasady holenderskiej
szpiegiem

Agencja CTK donosi, że władze bezpieczeństwa aresztowały urzędnika ambasady holenderskiej w Pradze Leonarda Van Dama pod zarzutem szpiegostwa na rzecz obcego państwa. Van Dam, który nie korzysta z przywilejów dyplomatycznych, przyznał się do zarzucanych mu czynów oraz wymienił nazwiska innych pracowników ambasady holenderskiej, z których polecenia uprawiał szpiegostwo wojskowe i polityczne w Czechosłowacji. Zeznania Van Dama potwierdziły znalezione przy nim dokumenty, które poważnie obciążają innych urzędników ambasady holenderskiej.

Razem z Van Damem aresztowano grupę obywateli czechosłowackich, zamieszanych w tę aferę szpiegowską. Dalsze dochodzenia są w toku. (PAP)

Walka
o złom niemiecki
między Anglią i USA trwa nadal

Jak wiadomo, Ameryka położyła rękę na zapasach złomu stalowego w Bizonii. Z drugiej strony Wielka Brytania w znacznej mierze oparła swój plan produkcji przemysłu stalowego na otrzymaniu złomu stali z zachodnich Niemiec. Pertraktacje w sprawie gospodarki złomem w Bizonii prowadzone są bez przerwy pomiędy rządami Wielkiej Brytanii i USA.

Jednocześnie Bizonia zapełniona jest przedstawicielami amerykańskich firm handlowych, którzy na własną rękę podpisują kontrakty z Niemcami na zakup złomu stalowego. Jedna tylko firma amerykańska Bethlehem Steel podpisała ostatnio kontrakt na 450 tysięcy ton złomu. Amerykanie pragną zachować dotychczasowy sposób przydziału złomu niemieckiego na podstawie decyzji dwustronnej brytyjsko-amerykańskiej. Koncepcji tej przeciwstawiają się jednak Anglicy, twierdząc, że system dwustronny przynosi zbyt wielkie korzyści dla USA. Wielka Brytania proponuje udział w kontroli złomu stalowego w Bizonii paryskiej Organizacji Europejskiej Współpracy Ekonomicznej oraz genewskiej komisji ekonomicznej dla Europy ONZ.

Mocarstwa anglosaskie obawiają się jednak, że przyciągnięcie do współpracy genewskiej Komisji Ekonomicznej spowodowałoby żądanie przez Związek Radziecki i kraje Europy wschodniej przydzielenia im również pewnej części złomu stalowego z Niemiec zachodnich. W związku z tym spodziewana jest silna presja amerykańskiego przemysłu stalowego na władze amerykańskie w Niemczech. Amerykańskie firmy przemysłu stalowego oburzone są na skutek przeszkód, jakie stawia się im na drodze do otrzymania zapasów złomu w Bizonii.

Jak stwierdził ostatnio wiceprzewodniczący amerykańskiej korporacji stali, przemysł amerykański potrzebuje natychmiast co najmniej 3 miliony ton złomu dla utrzymania produkcji. Całoroczne potrzeby amerykańskiego przemysłu stalowego wynoszą 32 miliony ton złomu. Przemysł amerykański liczy na otrzymanie pewnej ilości złomu z Japonii, lecz napotyka na poważne trudności ze strony gen. Mac Arthura, który zbyt mocno troszczy się o potrzeby przemysłu japońskiego. (PAP).

2200 junaków
z Wielkopolski i Ziemi Lubuskiej
wyjechało
do Warszawy i na Żuławy

W piątek w godzinach wieczornych odbyło się na Dworcu Towarowym w Poznaniu uroczyste pożegnanie dwóch brygad junaków, którzy w ramach powszechnego obowiązku „Służby Polsce" udali się do Warszawy, gdzie wykonywać będą prace melioracyjne. Junaków żegnali przedstawiciele społeczeństwa, partyj politycznych i młodzieżowych z przewodniczącym WRN p. Piękniewskim i posłem Grajkiem na czele. (h)

Czy Szwajcaria
odda Holandii złoto
zrabowane przez Niemców?

Od dłuższego czasu Holandia prowadzi z Szwajcarią spór o zwrot zagrabionego jej przez Niemców złota. Rząd szwajcarski różnymi sposobami wykręcał się od zadośćuczynienia prośbie Hagi. W tej sprawie wymienione już zostały kilkakrotnie noty dyplomatyczne, ale każda ze stron pozostała przy swoim stanowisku.

Ostatnio holenderskie ministerstwo skarbu ogłosiło, iż jest w posiadaniu niezbitych dowodów o złożeniu do depozytu w Narodowym Banku Szwajcarskim złota holenderskiego przez Niemców. Przybliżona wartość tego skarbu wynosi około 600 milionów franków szwajcarskich.

W związku z uzyskaniem wspomnianych dowodów, Holandia zwróciła się do Szwajcarii z zaproszeniem powtórnego rozpatrzenia tego problemu. Według wselkich jednak prawdopodobieństw Szwajcaria odrzuci ofertę tę, chcąc w ten sposób zatrzymać dla siebie zagrabione przez Niemców złoto.

W wypadku odmowy ze strony szwajcarskiej, Holandia oskarży tę ostatnią przed Międzynarodowym Trybunałem Haskim, domagając się zwrotu zagrabionego jej przez Niemców złota.

Ponieważ zarówno Holandia jak i Szwajcaria uznały wspomiany Trybunał za kompetentny do rozstrzygania wszelkich istniejących między nimi sporów, Szwajcaria zmuszona będzie stawić się przed Trybunałem na wezwanie Holandii.

Ten ewentualny proces wzbudził wielkie zainteresowanie wśród tutejszych kół prawniczych, wyspecjalizowanych w prawie międzynarodowym. Wyrok bowiem Międzynarodowego Trybunału służyć będzie jako prawomocny precedens dla innych zainteresowanych, których majątki zostały zagarnięte przemocą przez hitlerowców i później zdeponowane w safesach w „neutralnych" bankach szwajcarskich. (TP)

Zwiększek Radziecki
ponownie odmawia
udziału w konferencji Międzynarodowego Czerwonego Krzyża

Jak już donosiliśmy, komitet wykonawczy radzieckiego Czerwonego Krzyża odmówił udziału w 17 konferencji Międzynarodowego Czerwonego Krzyża w Sztokholmie, motywując w piśmie do przewodniczącego konferencji hr. Bernadotte'a swe negatywne stanowisko faktem **zaproszenia na konferencję delegacji Hiszpanii frankistowskiej oraz prohitlerowską polityką podczas ostatniej wojny Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża — jednego z organizatorów obecnej konferencji.**

W odpowiedzi na to pismo hr Bernadotte zwrócił do komitetu wykonawczego radzieckiego Czerwonego Krzyża z prośbą o zrewidowanie swej decyzji i wzięcie udziału w pracach konferencji. Komitet wykonawczy R. C. K. po otrzymaniu pisma hr. Bernadotte'a zawiadomił go telegraficznie, że nie widzi podstaw dla zrewidowania uprzednio powziętej decyzji. (PAP)

Samoloty greckie
nad Albanią

Albańska agencja telegraficzna donosi, że dnia 22 sierpnia samoloty rządu ateńskeigo 6-krotnie pojawiały się nad terytorium Albanii w okolicach Floki, Darde i Kamienica. W tym samym dniu żołnierze greccy ostrzeliwali terytorium albańskie w okręgu Vidochov Biliszte. (PAP)

Bitwa o Grammos
nie oznacza końca walki

Jak donosi z Aten agencja Reutera minister wojny Stratos ogłosił deklarację, stwierdzającą, że zakończenie bitwy o Grammos nie oznacza bynajmniej zakończenia walki przeciwko powstańcom greckim. Armia rządowa musi jeszcze walczyć z powstańcami na terenie całego kraju. (PAP)

Wielki meteoryt
spadł na Syberii

Przed kilku dniami w okolicy wsi Pietrowka, w obwodzie Altajskim, w czasie burzy spadł meteoryt bardzo wielkich rozmiarów. Jak stwierdzili naoczni świadkowie, podczas upadku meteorytu rozległ się niebywały huk, przy czym przez pewien czas niebo zabarwiło się jasno-czerwonym kolorem.

Specjalny wysłannik ośrodka naukowo-badawczego zachodnio-syberyjskiego oddziału Akademii Umiejętności ZSRR stwierdził, że meteoryt składał się z lekkiej porowatej substancji podobnej do żużlu. Przypuszczalna objętość meteorytu wynosiła 6 m sześc. W miejscu zetknięcia się meteorytu z ziemią trawa została całkowicie wypalona, a powierzchnia ziemi pokryła się zastygłą masą o grubości 2—3 cm o charakterystycznym falistym grzbiecie. Zebrane liczne odłamki meteorytu poddane zostaną gruntownemu badaniu w laboratoriach Akademii Umiejętności ZSRR. (PAP)

Kamienie żółciowe choroby wątroby, żołądka i kiszek, chroniczne zaparcie, artretyzm, złą przemianę materii zwalczają **Zioła „Cholekinaza" H. Niemojewskiego** Sprzed. w apt. i skł. apt. Labor. Fizjol.-Chemicz. „Cholekinaza", Warszawa, Mokotowska 50 8b-349

Rozmowy
min. Rasmussena z gen. Koenigiem

Duński minister spraw zagranicznych Rasmussen wyjechał z Frankfurtu do Baden-Baden celem omówienia z dowódcą francuskiej strefy okupacyjnej gen. Koenigiem sprawę uchodźców niemieckich z Danii. (PAP)

Z bliska i z daleka

Zjazd rzemiosła we Wrocławiu. 5 i 6 września br. odbędzie się w Hali Ludowej we Wrocławiu Ogólnopolski Zjazd Rzemiosła, na którym omówione zostaną aktualne zagadnienia rzemiosła. Uczestnicy zjazdu zwiedzą Wystawę Z. O. i Zakład Doskonalenia Rzemiosła. (o)

Wyprawa prof. Piccarda w głębiny morza. Szalupa francuska „Ellie Monnier" udała się w podróż Casablanca-Dakar, w czasie której belgijski prof. Piccard będzie usiłował w miesiącu listopadzie pobić rekord głębokości i zanurzenia się w morzu. (o)

Uciekają z Grecji. W ciągu ub. trzech dni przekroczyło granicę albańską 1754 uchodźców greckich, uciekając przed panującym w Grecji terrorem faszystowskim. (o)

Strzały przed kinem. Powszechnie znane są trudności zdobycia biletów do kin. Dla ułatwienia uzyskania biletów istnieją rzesze handlarzy biletami. W ubiegły piątek przed kinem „Polonia" w Warszawie doszło do bijatyki między pokątnymi handlarzami biletów, w czasie której padły strzały. Jedna z kół trafiła 20-letniego Henryka Rojka z Utraty. Organa M. O. prowadzą w tej sprawie śledztwo. Charakterystycznym jest, że już w kilka minut po strzałach odbywał się dalej nielegalny handel biletami. (o)

Były adiutant Horty'ego aresztowany. Policja węgierska aresztowała b. adiutanta Horty'ego — gen. Magaspazy, który odgrywał dużą rolę w życiu politycznym w okresie współpracy węgiersko-niemieckiej. Magaspazy od chwili oswobodzenia Węgier ukrywał się pod przybranymi nazwiskami. (o)

Polscy górnicy w Czechosłowacji. Wycieczka górników — przodowników pracy — w liczbie 150 osób wzięła udział w uroczystościach 600 lecia miata Broumov w Czechosłowacji. (o)

Niemieckie tow. współpracy z Polską. W Berlinie powołano do życia tow., które stawia sobie za cel krzewienie współpracy kulturalnej gospodarczej i politycznej między Niemcami a Polską. Przewodniczącym towarzystwa jest rektor uniwersytetu berlińskiego dr Stroux.

Ile sprzedano nowych papierosów na WZO? Na terenie Wystawy Ziem Odzyskanych sprzedano dotychczas 3 mil. papierosów „Grunwald" i 5 mil. „Lechów". (o)

Produckja klinkieru. Zakłady podległe CZP Mineralnego wyprodukowały w ciągu pierwszych 7 miesięcy br. 1.031.780 ton klinkieru. Tym samym plan roczny, który przewiduje produkcję 1.618.000 ton zrealizowano już w 64 proc. (o)

Posłowie pokoju

NA MURACH DOMÓW WROCŁAWSKICH DAWNO JUŻ NIE MA ŚLADU PO ZATARTYCH STARANNIE NIEMIECKICH NAPISACH. TO TEŻ ZDZIWIENI PRZECHODNIE PRZYSTAJĄ, MIJAJĄC ŻÓŁTY AUTOBUS „KRAFTVERKEHR" — NIEMIECKI AUTOBUS WE WROCŁAWIU.

Tym autobusem przybyła delegacja demokratów niemieckich, na czele której stoją pisarze: Anna Seghers, Berta Brecht, Willy Bredel i Ludwig Renn. Na sali obrad zajęli miejsce przy delegacji brytyjskiej, by móc wysłuchiwać przemówień w tłumaczeniu angielskim, bo język niemiecki nie jest używany podczas obrad.

Sekretarz generalny Kongresu, Jerzy Boreisza, powiedział: „Nie umiem określić, czy na tej sali jest więcej komunistów, czy ludzi innych ideologii. Bo nie taka jest linia podziału tej sali. Zebrali się tu przedstawiciele nauki i kultury, którzy pragną utrzymania pokoju światowego i dlatego witamy delegację Niemców-demokratów, delegację Niemców dobrej woli, ufając, że uda nam się znaleźć z nimi wspólny język, skoro w wielu sprawach doszliśmy do jednomyślności.",

Pisarze niemieccy przybyli do Wrocławia, mając za sobą wieloletnią walkę z faszyzmem, liczne piętnujące hitleryzm książki i długą tułaczkę na wygnaniu. Po 1933 roku, głosząc, że niebezpieczeństwo wojny można usunąć tylko, niszcząc imperializm i faszyzm, stają do walki o sprawiedliwość społeczną, o pokój między narodami. Reakcyjna prasa niemiecka, jak np. „Der Abend", napada na zaproszonych na Kongres intelektualistów niemieckich, że swoją obecnością we Wrocławiu dają dowód, iż akceptują zachodnie granice Polski. Tymczasem postępowi pisarze, naukowcy i artyści niemieccy, znając prawa Polski do tych ziem, niejednokrotnie już opowiadali się za granicą na Odrze i Nisie.

Obecnie od samych Niemców zależy, czy usłuchają, tych, którzy od 1920 roku ostrzegali Niemcy przed nacjonalizmem — jak życie okazało — mieli słuszność — czy też zaufają swoim „fuehrerom" i reakcyjnej prasie zachodniej, starającej się narzucić światu opinię, że posiadanie przez Polskę Ziem Odzyskanych jest niezasłużoną krzywdą dla Niemiec i niebezpieczeństwem dla pokoju świata.

Anna Seghers, laureatka najwyższej nagrody literackiej przedhitlerowskich Niemiec, pisze na emigracji od r. 1933 powieść z życia antyfaszystowskich emigrantów niemieckich w Paryżu. W powieści „Nagroda od głowy" daje obraz stosunków społecznych i ekonomicznych zhitleryzowanej wsi niemieckiej. W książce pod tyt. „Siódmy krzyż", napisanej podczas pobytu w Meksyku, przedstawia losy siedmiu zbiegów z obozu koncentracyjnego w Niemczech. Czytając dzieje ściganych ludzi, z których tylko jednemu udaje się uratować życie poznajemy moralność i umysłowość Niemców.

Drugi członek delegacji niemieckiej, Ludwig Renn, skazany w 1933 roku na wieloletnie więzienie pod zarzutem zamachu na Hitlera, ucieka do Szwajcarii, po czym bierze udział w walkach hiszpańskich po stronie republikanów. W powieści pt „Wojna" i „Po wojnie" uważanych przez wielu krytyków za lepsze od słynnej powieści Remarqua „Na Zachodzie bez zmian", sięgnął do politycznego podłoża wojen i wykazał ich społeczny mechanizm.

Również jak Renn walczy w swoich książkach z kapitalizmem Willi Bredel, autor „Maschinenfabrik N und K", demaskującej przygotowania do faszyzmu na przykładzie małej fabryczki metalurgicznej i Bert Brecht, poeta-dramaturg i powieściopisarz.

Brecht, autor „Die Drei Groschen Oper" od willonowskiej pozycji, piewcy lumpen-proletariatu, przechodzi do obozu pisarzy rewolucyjnych, widząc rozwiązanie konfliktów społecznych jedynie w walce klasowej o postęp. Pisane przez niego „Lehrstuck" o wyraźnych tendencjach społecznych wpłynęły na rozwój robotniczych zespołów teatralnych. Jako poeta satyryczny w licznych aktualnych wierszach Brecht piętnuje przyczyny zła społecznego, widząc ostro i wyraźnie, kto zagraża pokojowi i co może świat od zagłady ocalić.

Przybyli na Kongres Wrocławski intelektualiści niemieccy mają wybitne pozycje w literaturze światowej. Walka ich o postęp i sprawiedliwość społeczną zjednała im uznanie w obozie ludzi miłujących pokój.

Zjawienie się żółtego autobusu „Kraftverkehr", podobnego niemieckiego autobusu we Wrocławiu, ma wielkie znaczenie polityczne i kulturalne.

Irena Wodzińska

Chrześcijanizm i postęp

Na Kongresie Intelektualistów we Wrocławiu zabrał głos ks. Boullier, prof. Instytutu Katolickiego w Paryżu, oświadczając m. in.: Celem mojego wystąpienia jest akces myśli chrześcijańskiej do tezy rozwijanej przez prof. Prenant o zbieżności postępu społecznego, technicznego i moralnego. Jaki winien być wkład chrześcijanina w dzieło postępu ludzkiego i jego postawa wobec zagrażających temu postępowi niebezpieczeństw?

Religia chrześcijańska nie odrywa chrześcijanina od jego zadań ludzkich, winien on znaleźć się obok swoich braci w warsztacie, gdzie ludzkość w pocie czoła wykuwa swój los. Królestwo Boże nie jest z tego świata. Nie należy więc do chrześcijanina kreślenie planów przyszłego ustroju, nie ma on nic do przeciwstawienia inżynierom społecznym, którzy przygotowali plan ulepszenia produkcji i rozdziału bogactw. Obywatel-chrześcijanin oddaje co cesarskie cesarzowi. Więź społeczna, przymus społeczny, dyscyplina społeczna, regulamin społeczny, krótko mówiąc ustawodawstwo, mogą normować życie chrześcijanina w sposób bardziej albo mniej dokładny, zagrażać mu sankcjami bardziej albo mniej surowymi — chrześcijanin słucha ustaw nie tylko ze strachu, ale również dlatego, że tak mu każe sumienie, gdyż władza, która wydaje ustawy oznacza dla niego wolę samego Boga.

Dlatego chrześcijanin winien być dobrym obywatelem w nowoczesnym społeczeństwie. Jeśli ustrój tego społeczeństwa jest komunistyczny, pracować on będzie z całego serca nad wybudowaniem ustroju socjalistycznego jaki mu się proponuje i do którego zbudowania może się przyczynić w fabryce, gospodarstwie rolnym i w organach państwowych, które przygotowują porządek pracy.

Lecz jeśli to społeczeństwo jest czysto mieszczańskie, jakżeby chrześcijanin mógł pogodzić się z jego podstawową zasadą, która głosi, jak mawiał minister francuski Guizot: „bogaćcie się"! Dla chrześcijanina prawdziwym bezbożnikiem jest adorator pieniądza. Jakżeby mógł w sercu, w którym panuje Bóg — panować pieniądz. Niech nam nikt nie mówi także, że dla określenia obowiązku chrześcijanina wystarczy miłosierdzie. Chrześcijanin nie będzie oczekiwał aby nieszczęśliwy został złupiony, by pochylić się nad nim z miłosierdziem: żąda on sprawiedliwości, pragnie on, aby ustał wyzysk i aby nastąpił postęp społeczny.

Wspomniawszy barykady w r. 1848, na których zginęło wielu prawdziwych chrześcijan za sprawiedliwość społeczną, ksiądz Boullier kontynuuje:

„A potem nastąpił zamach Ludwika Napoleona Bonapartego pierwsze urzeczywistnienie faszyzmu i pierwszy sojusz Kościoła z reakcją. Potem miały miejsce inne takie sojusze. Ale wypada zauważyć, że odtąd we Francji, Niemczech, Belgii, Irlandii, Włoszech, Stanach Zjednoczonych władza kościelna, przekraczając granice swoich zadań duchowych, chciała ustalić dla katolików określoną postawę społeczną albo polityczną, która nie zależała od tej władzy. Znajdowała ona przed sobą chrześcijan pełnych szacunku ale stanowczo zdecydowanych odpowiedzieć jej, jak jej odpowiedział O'Connel: Z Rzymu bierzemy naszą wiarę, ale politykę naszą uprawiamy u siebie. Ponieważ „Wojna hitlerowska — trwa" (tytuł ostatniej książki b. ministra Farge — przyp. red.), opór trwa także. Co się tyczy niebezpieczeństw zewnętrznych zagrażających postępowi społecznemu — oto w jaki sposób widzę sytuację — kontynuuje mówca. — Rosja przelała wiele krwi w czasie wojny, która jej została narzucona. Wojna ta była wojną napastniczą, a zatem zbrodnią międzynarodową. Wspólne zwycięstwo i nasze wyzwolenie kosztowały Rosję miliony zabitych. Chce ona odbudować swoje ruiny, zagoić swe rany, nie chce ona poświęcać wielkiej części swego budżetu na cele wojenne. Oświadcza ona, że dwa różne systemy gospodarcze mogą współżyć ze sobą w świecie, w którym pokojowe współzawodnictwo i ich wszechstronna współpraca mogłyby zapewnić ludzkości szybkie dźwignięcie z ruin i dalszy postęp. Skąd więc zagraża niebezpieczeństwo? Wiecie to dobrze. Wiecie również, w jaki sposób przez urabianie opinii możliwe jest utrzymywanie milionów istnień ludzkich w napoły histerycznej psychozie i panicznym strachu. Wobec tej powszechnej zmowy, wobec niebezpieczeństwa wojny, którą niesie ona ze sobą, wydaje mi się, że chrześcijanin może odpowiedzieć tylko w jeden sposób: nie. Ale trzeba powiedzieć „tak" światu, który powstaje. Chrześcijanin ma coś lepszego do roboty, niż szukać pomiędzy martwymi tego, który jest między żyjącymi. Cywilizacja średniowieczna jest martwa. Cywilizacja, która po niej nastąpiła w naszych oczach przeciąga swą agonię. U schyłku cesarstwa rzymskiego chrześcijeńska nadzieja wytrysła z krwi męczenników i z łez świętych. Chrześcijanin służy zawsze tej samej nadziei. Jak pierwsi chrześcijanie powiadamy tej nadziei „tak".

Farmaceutyka w służbie społecznej

Farmacja polska stoi przed trudnym zadaniem wynikającym z niedostatku niektórych lekarstw na rynku wewnętrznym. Ten stan rzeczy spowodowany jest zniszczeniami wojennymi i trudnościami w imporcie. Starania farmacji zmierzające do uregulowania sytuacji są tym bardziej godne uwagi, że personel fachowy (magistrzy, prowizorzy i asystenci) zmniejszył się skutkiem wyniszczającej wojny z 5410 osób w roku 1939 do 3628 osób w roku bież. Pociechą na tym odcinku jest fakt wzrostu ilości wydziałów farmacji na naszych wyższych uczelniach z 5 w roku akademickim 1938/39 do 7 w roku 1948/48, przy czym ważną rolę odgrywa tu również ilość studentów rozpoczynających studia. Przed wojną każdy wydział notował przeciętnie 50 nowowstępujących, dziś cyfra ta wzrosła dwukrotnie. W ten sposób można liczyć, iż za trzy do czterech lat stan fachowców wyrówna się, a nawet przekroczy stan z lat przedwojennych.

Punkty sprzedaży

Podobnie rzecz ma się z aptekami. Stan liczbowy ich waha się w chwili obecnej w granicach około 1900, podczas kiedy przed wojną mieliśmy ponad 2300. Zniszczeniu uległy przede wszystkim apteki w dużych miastach. Ubytek ilościowy nie jest o tyle zastraszający uwzględniając bowiem olbrzymi ubytek ludności, okaże się, że podczas gdy przed wojną jedna apteka przypadała na 15 000 mieszkańców, to w roku bieżącym stosunek ten jest znacznie lepszy i wynosi mniej więcej 1:12 500. Tym niemniej ilość aptek musi wzrosnąć w najbliższych latach ze względu na znaczne upowszechnienie służby zdrowia — stąd też wypływa troska o wyszkolenie odpowiedniej ilości młodych fachowców.

Warunki zaopatrzenia

Niejednokrotnie daje się odczuć niektórych okolicach kraju brak pewnych leków. Nie zawsze to się pokrywa z ogólnokrajowym niedoborem. Czasem zawodzi dotychczas stosowany system zaopatrzenia aptek. To niedomaganie musi być co rychlej usunięte. Sprawą tą zajmie się, sądzimy, iż z pomyślnym skutkiem, powstające właśnie przedsiębiorstwo państwowe „Centrosan", którego zadanie m. in. polegać będzie właśnie na celowym rozprowadzaniu leków między wszystkie apteki w kraju.

Uspołecznienie aptek

Problem ten nie jest nowy, został on już dawno przemyślany i szeroko przedyskutowany. Skoro społeczną jest służba zdrowia, musi ona być społeczną na każdym odcinku.

Niedawno powstałe przesiębiorstwo państwowe „Zjednoczone Apteki Społeczne" zajmie się rozbudową sieci aptek społecznych. Przedsiębiorstwo to, obejmujące już dziś około 80 aptek, będzie się rozbudowywało coraz szerzej w zależności od środków zarówno finansowych jak i technicznych, a przede wszystkim w zależności od potrzeb.

Scentralizowanie akcji uspołecznienia aptek stanowi podstawowy warunek, by działalność Międzyministerialnej Komisji Koordynacyjnej dla spraw leków, komisji, której zadaniem jest określanie potrzeb całego kraju, produkcji na rynek wewnętrzny, produkcji na eksport oraz importu, dała pełne rozwiązanie tych trudnych a bardzo ważnych problemów.

Horoskopy

Zwiększona produkcja niektórych leków pozwoli nie tylko zaspokoić rynek wewnętrzny, ale pozwoli również na eksport nadwyżek. Na tej drodze uzyskamy możliwości sprowadzenia do kraju surowców i leków, których w kraju nie mamy i nie jesteśmy w stanie na razie wytwarzać.

Okres pewnych braków skończy się wkrótce. Wzrastająca produkcja Zjednoczenia Przemysłu Fafrmaceutycznego łącznie z wynikami pracy przemysłu spółdzielczego i prywatnego będzie mogła pokryć dotychczasowe niedobory. Zrozumienie wagi tego odcinka służby zdrowia oraz sprawność organizacyjna dokonają reszty.

Leki będą — oby się okazały coraz mniej potrzebne.

M M.

Piękno z użytecznością winno połączyć rzemiosło

POKÓJ, jak wiele innych — mały, o kremowo pomalowanych ścianach, będący jednocześnie biurem i pracownią artystyczną. Zza biurka podnosi się p. Chojnacki, kierownik referatu artystycznego i kultury pracy w Izbie Rzemieślniczej w Poznaniu. Wyjaśniam cel wizyty...

Spoza okien pokoju dochodzi warkot miarowy, zdaje się betoniarki. To odgłosy odbudowy, a raczej wykańczania już tylko bocznego skrzydła izby, widocznego z pracowni. W czarnych otworach okiennych, budującego się gmachu widnieją żółte połyskujące ramy i futryny. Praca wre, na podwórzu głośna i widoczna, w pokoju bardziej cicha i skryta. Na stole artysty leżą zdjęcia fotograficzne wzorów złotniczych i ozdób, rysunki oraz książki. Po kątach pokoju rozstawiły czyjeś ręce — rzeźbione figury oraz tablice projektów artystycznych. Jeden z rysunków przedstawia wnętrze estetycznie urządzonej świetlicy z nowoczesną biblioteką, ozdobioną intarsjami o motywach ludowych, zaczerpniętych z życia Szamotulan. Na ścianie wiszą godła cechów witraże, obrazujące ludzi przy pracy ornamenty oraz młotkowana w blasze miedzianej maska.

Całość świadczy że artyści, chociaż nadal otaczają się (jeśli można tak określić) poetycznym nieładem, zatracili już dawno swe karykaturalne cechy, które symbolizuje najlepiej biały sztywny kołnierzyk i podarte buty. Przeciwnie — wyniesione z pracowni wrażenia mówią o włączeniu się artystów w nurt życia, w nurt realnych codziennych potrzeb szarego człowieka, w którym tworząc piękno, łączą estetykę z użytecznością.

Pan Chojnacki odkłada pracę i zaczyna opowiadać

— W masach społeczeństwa kiełkuje coraz mocniej i intensywniej szeroko pojęte poczucie piękna oraz jego wartości w życiu codziennym. Dziś potrzeba piękna jest kwestią społeczną, przestała być przywilejem nielicznych. Dlatego estetyka wytworów staje się powoli zagadnieniem, odczuwanym przez wszystkich. Ludzie obecnie, zwracają większą niż niegdyś uwagę na dobór kolorów, odpowiednią formę i piękne wykonanie wyrobów.

Również czynnik państwowy przykłada do problemów powyższych wiele wagi. Dowodem tego jest m. in. powołanie przy Izbach Rzemieślniczych specjalnych referatów artystycznych. Referaty te to nowość naszych czasów. Do zadań ich należy wpływanie na podniesienie poziomu estetycznego wytwórczości rzemieślniczej.

Cieszą się one uznaniem rękodzieła, doceniającego możliwości kontaktowania się z artystami. Również artyści nie lekceważą współpracy z rzemiosłem, widząc dla siebie na tym odcinku szerokie pole dla wyzyskania praktycznej i użytecznej pomysłowości w dziedzinie sztuki stosowanej. Dlatego dzisiaj rzemieślnik nie potrzebuje zwracać się do obcych wzorów, w szczególności do niemieckich — jakie były swego czasu rozpowszechniane w kraju.

— Zapotrzebowanie na nasze projekty istnieje. Byłoby większe, gdyby warsztaty wprowadziły seryjną wytwórczość. W wypadku jednorazowej produkcji korzystanie z tych wzorów nie opłaca się rzemieślnikowi. Dlatego dążymy w ramach referatu do wydawania specjalnych branżowych katalogów wzorów, ozdób i projektów. Katalogi te byłyby tanie i dostępne dla każdego rzemieślnika, z których mógłby on dowolnie korzystać.

Ogniw takich łączących pracę rzemieślnika i artysty jest więcej. Zbliżają one wzajemnie tych ludzi, dotychczas podążających odmiennymi drogami.

Z. N.

Źródłem wad dziecka jest nieumiejętne wychowanie... stwierdza

„Poradnik na codzień"

„Mody i Życia Praktycznego"

p. t.

„Dla młodych matek"

Do nabycia we wszystkich kioskach i księgarniach

Cena 50 zł 1106

Zmiana stawek procentowych

Na wniosek Rady Narodowego Banku Polskiego, decyzją Ministra Skarbu, wprowadzone zostały zmiany stawek procentowych dla niektórych kredytów, udzielanych bankom w rachunku otwartym przez N. B. P.

Zmiany dotyczą: a) stawki procentowej kredytów refinansowych pod zastaw skryptów dłużnych zastępczych, wystawianych przez KKO w zamian weksli lub skryptów rolniczych podawanych przez Państwowy Bank Rolny. Stawka została obniżona z 4% na 3,5% z ważnością od 1 czerwca br.; b) stawki procentowej kredytów na finansowanie importu, która została obniżona z 4% na 2%, również z ważnością od 1 czerwca br.; c) stawki procentowej kredytów refinansowych średnioterminowych za lata 1945/46/47, udzielonych przedsiębiorstwom państwowym podległym Centralnym Zarządom Ministerstwa Przemysłu i Handlu, która została obniżona z 3,5% na 0,5%, z ważnością od 1 stycznia br.

Ponadto, z ważnością od 1 czerwca br. zostały obniżone z 6,5% na 3% stawki procentowe dla kredytów importowych bezpośrednio udzielanych przez Narodowy Bank Polski jednostkom gospodarczym.

ŚWIĘTO
radzieckich górników

SAMODZIELNOŚĆ, potęga gospodarcza każdego państwa zależna jest od źródeł energetycznych. Dlatego tak usilnie państwa imperialistyczne zabiegały i zabiegają o tereny naftowe, o rynki produkcyjne i konsumcyjne węgla. Bowiem poprzez uzależnienie od dostaw surowców energetycznych wiedzie krótka tylko droga do ograniczenia suwerenności politycznej danego państwa.

Ambicją klasy robotniczej w krajach, gdzie chwyciła ona ster rządów w swoje ręce jest produkować jak najwięcej i jak najlepiej. Kapitalny przykład tej ofiarności dali górnicy radzieccy. Stachanow — twórca idei współzawodnictwa pracy — był górnikiem. Obecnie w Związku Radzieckim są setki tysięcy jego naśladowców. W pierwszym szeregu idą jednak górnicy. Takie nazwiska jak Duchanin, Tiurenkow, Welegóra — są znane wszystkim ludziom w ZSRR. Są to robotnicy stojący na pierwszej linii frontu walki socjalistycznej. Są to ludzie wykuwający w czarnych bryłach węgla potęgę swojej ojczyzny.

Tu już nie chodzi o ich prywatny dobrobyt, czy o zwiększenie zarobków, a o ideę. Dlatego też tym przodownikom nadaje się zaszczytny tytuł „Bohatera Pracy Socjalistycznej", będący jednym z najwyższych odznaczeń cywilnych w ZSRR.

Dzisiaj w Związku Radzieckim obchodzone jest uroczyście święto górników, którzy mają się czym pochwalić. Już 260 obsługujących maszyny wrębowe wykonało pięciolatkę, 1200 górników ukończyło pracę przewidzianą na 4 lata, a 3600 za 3 lata. A pięciolatka trwa dopiero 2 lata. Te cyfry mówią same za siebie. Ojczyzna tych ludzi może być spokojna. Nie zabraknie węgla i fabrykom i hutom.

jmi

p6819

Do nabycia w aptekach i drogeriach.

Na marginesie wystawy kępińskiej (IV)

Osiągnięcia powiatu w ubiegłym trzechleciu

Powiat kępiński zamieszkiwany przez 82 tysiące ludności zalicza się do największych powiatów województwa poznańskiego. Zarówno pod względem obszaru, liczby ludności jak i powojennych osiągnięć w odbudowie gospodarczej. Składa się on z właściwego powiatu kępińskiego, b. powiatu ostrzeszowskiego i dwóch skrawków przyłączonych w 1920 r. bez plebiscytu z powiatów Dolnego Śląska — sycowskiego i namysłowskiego. Przyłączone części Śląska stanowią 20% obszaru powiatu.

Podczas okupacji hitlerowskiej nacisk germanizacyjny na ludność tutejszą był znacznie większy niż w reszcie Wielkopolski. Przyczynił się zapewne do tego fakt, że duża część mieszkańców b. powiatów śląskich jest wyznania ewangelickiego i jej uświadomienie narodowe było hamowane przez nasyłanych pastorów — Niemców, już w okresie międzywojennym. Toteż łatwiej niż gdzie indziej uległa ona naciskowi i podpisała niemiecką listę narodową. Konsekwencje dla tych ludzi były oczywiście dość przykre.

W pierwszym okresie odzyskania niepodległości wykonując odpowiednie przepisy ustawowe odebrano im prawa własności. Dopiero orzeczenie wojewody poznańskiego dr. Widy-Wirskiego, stwierdzające istnienie tam przymusu stosowanego przez Niemców zmieniło sytuację. Na podstawie decyzji rządu władze administracyjne miały obowiązek przywracania b. VD praw posiadania. Przykry to był obowiązek i stwarzał niesłychane trudności zważywszy, że na gospodarstwach osadzeni zostali już repatrianci, zdemobilizowani żołnierze i osiedleńcy. Osiedlili się i porobili wkłady a więc rozliczenia, zwrot tych wkładów i niejednokrotnie niezrozumienie — słusznych z punktu widzenia polskiej racji stanu — decyzji rządu wywoływało kwasy, szemrania i zatargi.

Na szczęście wszystko to należy już dziś do przeszłości. Pozostało jeszcze do załatwienia 160 spraw tego typu na kilka tysięcy dawniej istniejących. Znikły już teraz wszelkie kwasy i antagonizmy. Wszyscy dziś pracują w zgodzie nad gospodarczym i kulturalnym podniesieniem powiatu przystępując do akcji szlachetnego współzawodnictwa na tym polu.

Aby uzyskać takie wyniki pracy w powiecie o glebie przeważnie lekkiej, żytnio-ziemniaczanej, o charakterze rolniczo-przemysłowym potrzeba było istotnie nie lada wysiłków. Jeśli chodzi o rolnictwo, to duże osiągnięcia zrobiło ono pod względem hodowli, zwłaszcza trzody chlewnej, którą się masowo wywozi do Wrocławia i Katowic.

Jeżeli przyjmiemy, że stan pogłowia na skutek wojny i okupacji zmniejszył się w stosunku do lat przedwojennych o 60% a dziś dochodzi do 90% to musimy uznać niemały wysiłek mieszkańców. Weźmy dla przykładu parę cyfr, które nam dokładnie zilustrują to zagadnienie. A więc w r. 1934 było w powiecie kępińskim koni 13 589 sztuk, dziś natomiast 10 655 sztuk, bydła w 1934 r. — 38 597, dziś 36 524, trzody chlewnej w 1934 r. 36 460, a obecnie 29 345 sztuk.

Tegoroczne zbiory dały przeciętnie: żyta 9 q, pszenicy 10 q, owca 13 q i jęczmienia 9 q z hektara. Uwzględniając lekkie ziemie trzeba przyjąć te zbiory jako dobre.

Nie można powiedzieć, aby na terenie powiatu nie było w ogóle przemysłu. Rozwija się dobrze przemysł rolniczo-przetwórczy, spożywczy, ceramiczny i drzewny. Z powiatu kępińskiego wywozi się także kwarcyty dla naszego ciężkiego przemysłu.

W trosce o zdrowie ludności zaopatruje się w najnowocześniejsze urządzenia dwa szpitale powiatowe w Kępnie i Ostrzeszowie. W tym samym celu zorganizowano dotąd 5 Ośrodków Zdrowia, wybudowano dwie nowe szkoły w Domachowie i Kaliszkowicach. Drogi w powiecie są w dobrym stanie. Wszelkie uszkodzenia i zużycie jezdni naprawia się corocznie i obecnie praca na drogach wre. Poza konserwację kładzie się nowe nawierzchnie bitumiczne, tłuczniowe i kostkowe.

Jeżeli już mówimy o poważnych osiągnięciach na wielu odcinkach życia zbiorowego w powiecie kępińskim, to nie możemy tu pominąć milczeniem faktu że w wielkiej mierze przyczynił się do tego tamtejszy, niezwykle zapobiegliwy starosta powiatowy Józef Scholl. On też wespół z burmistrzem Kępna p. Herdusiem był głównym organizatorem i inicjatorem wystawy regionalnej. Osobiście dopilnował wszystkich przygotowań, dwoił się i troił, wszędzie go było pełno, nie miał czasu na rozmowy nawet z niżej podpisanym, aby tylko to jego dziecko — wystawa — wypadła dobrze. I trzeba przyznać, że mu się to udało. Wystawa, która w dniu dzisiejszym będzie zamknięta wypadła imponująco.

Na koniec mała dygresja. Podczas tych gorączkowych przygotowań przedwystawowych byłem w Powiatowym Zarządzie Drogowym. I tam właśnie nie widziałem żadnej gorączki. Panienki prowadziły wesołe rozchowory i z rękami założonymi spacerowały po pokojach. Nie miały nic do roboty. Czy czasem nie ma ich w tym urzędzie za wiele? Bo ja takie odniosłem wrażenie. Usiadły dopiero przy biurkach, gdy przyszedł inż. Janiak, kierownik tego urzędu.

K. J.

Urzędnik Wydziału Powiatowego w Ostrowie

zdefraudował ćwierć mil. złotych

Wiktor Korczak, zamieszkały w Ostrowie przy ulicy Osiedle Robotnicze 52, pełnił funkcję kasjera Oddziału Drog. Wydziału Powiat. Cieszył on się zaufaniem swoich władz przełożonych i uchodził za sumiennego pracownika wśród urzędników Starostwa i Wydziału Powiatowego.

W dniu 14 bm. urzędnicy Wydziału Powiatowego zostali zelektryzowani zniknięciem kasetki z kwotą 248.000 zł. Zdziwienie ich było tym większe, gdyż nie zaszedł tu wypadek jakiegoś włamania, czy też napadu. Korczak wzięty w krzyżowy ogień pytań, przyznał się, że zabrał kasetkę z jej zawartością do domu. W tej manipulacji pomagał Korczakowi niejaki Jan Spiechowski, kolejarz z Ostrowa, który pomógł przewieźć zawiniętą w papier kasetkę do domu Korczaka, gdzie wybrano pieniądze, ubito w dzbanek od mleka i zakopano 100 metrów od domu pod parkanem w ogrodzie.

Korczak i Spiechowski byli nieodłącznymi towarzyszami i dokonali prócz tej kradzieży szereg innych. W śledztwie przyznali się oni do kradzieży dwóch maszyn do pisania z długimi wałkami ze Starostwa i szeregu innych.

Korczaj przyznał się do zdefraudowania 50.000,— zł na szkodę Starostwa, do podjęcia 24.000 złotych drogą oszustwa, które musiał pokryć z własnej kieszenie urzędn. Starostwa p. Daszkiewicz. Na sumieniu Korczaka leży w dalszym ciągu sprawa fałszowania list płatniczych dla robotników drogowych w Skalmierzycach, na których fałszował podpisy jego spólnik Spiechowski.

Odpowiadać oni będą przed Sądem Doraźnym. (md)

BOJANOWO

Katastrofa budowlana. Podczas ostatniej wichury i silnych opadów atmosferycznych zarysowana od dawna część budynku Domu Ludowego w Gołaszynie zawaliła się od szczytu aż do fundamentów. Ofiar w ludziach nie było.

Zaznaczyć należy, że wówczas nocowało w sali kilku mężczyzn, którzy na szczęście przebywali przy drzwiach wejściowych na salę, przez co uniknęli niechybnej śmierci (wt)

Dlaczego w Ostrzeszowie nie ma kina?

Przemysłowe i ludne miasto Ostrzeszów cierpi na brak rozrywek kulturalnych. Podobno mała frekwencja była przyczyną likwidacji kina, a przecież pamiętają, wszyscy długie ogony przed kasami nie tylko na premierach.

Nie wiadomo czym się kierował Film Polski. Zarząd Miejski w tej chwili czyni starania o uruchomienie kina. Sądzić należy, że mieszkańcy Ostrzeszowa doczekają się uruchomienie kina z dobrymi filmami. (sz)

KĘPNO

Wandalizm. Na terenie Wystawy w Kępnie nieznani złoczyńcy pocięli nożem namiot wartości kilkanaście tysięcy złotych Stało się to w nocy z niedzieli na poniedziałek. Można domyślać się komu zależało na wyrządzeniu szkody społeczeństwu, które w pięknym wyczynie prezentuje dorobek kulturalny i gospodarczy powiatu kępińskiego!

Ze stodoły będzie szosa

Drogi i oświata główną troską gminy Pleszew

Gmina Pleszew jest największą, a przy tym gospodarczo najsilniejszą gminą pow. jarocińskiego.

Aby naocznie przekonać się o postępach prac drogowych i w szkołach tej gminy wyruszyliśmy z sekretarzem gminy p. Suszczyńskim do gromady Piekarzew. Wstępujemy tam do szkoły — 2-klasówki. Sale strasznie zakopcone. Stały tu dotychczas piece żelazne, które okropnie dymiły. Wkrótce jednak zmieni się tu gruntownie. Właśnie mistrz zduński p. Kołtuniewski ustawia nowe piece kaflowe. Będzie zimą ciepło i czysto w klasach.

Poza Piekarzewem nowe piece ustawiono w szkołach w Taczanowie i Sowinie Błotnej. Również odnowione zostały zewnętrznie i wewnętrznie szkoły w Baranowie i Kowalewie, dalej postawiono nowe parkany wokół szkół w Baranowie, Lubomierzu, Grodzisku i Boruclnie. Wreszcie w Karmińcu przeprowadzony został gruntowny remont dachów.

Jeśli chodzi o drogi, to osiągnięcia na tym odcinku świadczą o dużym rozmachu Zarządu Gminnego. Poprzez Taczanów, Lubomierz i Sowinę Błotną zbliżamy się do wsi Chrzan. W drodze dowiadujemy się, że pilna jest budowa 2 km odcinka drogi do Taczanowa II. Jeszcze pilniejszą okazuje się budowa drogi z Ludwiny do Lubomierza i dokończenie drogi Kuczków—Chrzan—Sowina, gdzie wiosną br. przy pomocy junaków ze „Służby Polsce" usypano, już 1 km odcinka szosy. Dzięki złym drogom dworzec Taczanów jest dotychczas martwym pod względem przeładunków towarowych. Odstawa buraków cukrowych i ziemniaków zwiększyłaby się znacznie, gdyby był tu wygodny dojazd.

Piękna szosa urywa się za Sowiną. Dwukilometrowy odcinek do wsi Chrzan jest nawet w obecnej porze trudny do przebycia, zwłaszcza dla obciążonych wozów. Samochód brnie przez dość głębokie kałuże. Ale jest nadzieja, że wkrótce i tu będzie szosa. Kamienie polne leżą na skraju drogi. Pochodzą one z wielkiej kamiennej, pomajątkowej stodoły, którą Zarząd Gminy kupił na rozbiórkę. A więc ze stodoły będzie szosa! (bg)

ŚRODA

Pierwsze dożynki. Związek Młodzieży Polskiej z udziałem S. P. urządził w ub. niedzielę wspaniały wieniec żniwny w Mącznikach. W parku młodzież wiejska pod kierownictwem Głowackiego wystąpiła z tańcami regionalnymi i śpiewami dożynkowymi. Wieńce wręczono przewodniczącemu Powiatowej Rady Narodowej, staroście Kaczmarkowi oraz gospodarzom.

Złote gody małżeńskie. W dniu 23 bm. obchodzili złote gody małżeńskie pp. Franciszek i Jadwiga Spychalscy w Środzie. Na uroczystość przybyło sześcioro dzieci i 16 wnuków. Życzenia nadesłali Jubilatom Arcybiskup Poznański ks. Walenty Dymek, starosta powiatowy Kaczmarek, przewodniczący Pow. Rady Narodowej Cieloszyk i burmistrz Środy Kaźmierczak. (fk)

KROTOSZYN

Cyrk „Józefiego". Na targowisku miejskim w Krotoszynie przy ul. Kobylińskiej rozwinął swe namioty 4-masztowy „Cyrk Józefiego". Jest to jeden z największych cyrków w Polsce. Posiada dużą menażerię, m. in. zwierzęta egzotyczne i tresowane konie. Obsada cyrku składa się z 54 osób, miejsc posiada cyrk 1200. Bogaty program ściąga rzesze publiczności.

Zebranie organizacyjne obchodu „Święta Lotniczego". W dniu 26 bm. odbyło się w sali ratusza w Krotoszynie zebranie organizacyjne Komitetu Miejskiego obchodu „Święta Lotniczego", które odbędzie się w ramach ogólnopolskich w niedzielę, dnia 5 września rb. Po ożywionej dyskusji wybrano Komitet w składzie: burmistrz Marcin Kawicki — przewodniczący, p. Franciszek Młynarz — zast. przewodn., p. Franciszek Kowalski — sekretarz i p. Matyjasik — skarbnik. W programie przewiduje się referat przed mikrofonem radiowęzła, pogadanki w szkołach, zakładach pracy i organizacjach społecznych oraz sprzedaż nalepek. (fk)

WOLSZTYN

Obrady Związku Uczestników Walki Zbrojnej. W ostatnich dniach odbyło się pod przewodnictwem p. ppułk. Róg-Mazurka roczne walne zebranie Związku Uczestników Walki Zbrojnej — Oddział Wolsztyn. W zebraniu wzięli udział liczni przedstawiciele władz i partyj politycznych oraz innych organizacyj. Z rocznego sprawozdania, jakie zdał p. prezes chor. Pługawko wynikało, że Oddział tut. rozwija ożywioną działalność. Sprawozdanie finansowe zdał p. Dolicher, a komisji rewizyjnej p. Kustra.

Nowy zarząd ukonstytuował się następująco: pp. chor. Pługawko — prezes Zagórski — zast., Wysocki — sekretarz, Dolicher — skarbnik, por. Nowak, Kustra i Jaśniewicz — jako członkowie. Do komisji rewizyjnej weszli: pp. Sławiński — przew., Wiśniewski i Poznańska — członkowie. (trz)

JAROCIN

Z zemsty podpalono stodołę. W nocy z poniedziałku na wtorek spaliła się w Broniszewicach Nowych stodoła zapełniona zbiorami, własność rolnika Wład. Ratajczaka. Istnieją poszlaki, że stodoła podpalona została z zemsty przez jednego z mieszkańców wsi. (bg)

Żeńska Szkoła Rolnicza powstanie w Chociczy

Mimo pietrzących się trudności uruchomiona zostanie z nowym rokiem szkolnym 2-letnia Żeńska Szkoła Rolnicza w Chociczy koło Jarocina. Wprawdzie nauka rozpocznie się dopiero 3 listopada, lecz zapisy do szkoły przyjmuje Dyrekcja już od 1 września br.

Do szkoły przyjmuje się dziewczęta, które ukończyły 7 klas szkoły powszechnej względnie posiadające równorzędne wykształcenie.

Dla kandydatek bez ukończonych 7 klas zorganizowany zostanie kurs przygotowawczy. Nauka jest bezpłatna. Przewidziany jest półinternat dla dziewcząt dojeżdżających. (bg)

Kronika ostrowska

Oddział redakcji i administracji: Ostrów, ul. Wolności 20, m. 3, tel. 422, przyjmuje komunikaty do działu redakcyjnego, ogłoszenia płatne, drobne, reklamowe, nekrologi i inne codziennie od 8—10 i 15—17.

Warta—Ostrovia. Atrakcyjne spotkanie powyższych drużyn bokserskich z cyklu rozgrywek o drużynowe mistrzostwo klasy A POZB odbędzie się w niedzielę, dnia 29. 8. 1948 roku, o godzinie 18 w Ostrowie w Wojskowej Hali Sportowej przy ul. Ułańskiej.

W ramach tego meczu odbędzie się ciekawa walka pomiędzy reprezentantem Polski na Igrzyskach w Londynie p. **Szymurą** a dobrze zapowiadającym się p. Kołeczkiem, oraz walka Szymańskiego z Nowakiem.

Święto Lotnicze zapowiedziane zostało na dzień 5 września br. Nad programem święta obradowało tut. Koło Ligi Lotniczej w obecności przedstawicieli ostrowskiego aktywu społecznego. Święto będzie obchodzone pod hasłem manifestacji sił lotniczych na rzecz pokoju, pokazu dorobku lotniczego i pogłębienia łączności społeczeństwa z lotnictwem. Przewiduje się rewję modeli, szybowców i aparatów motorowych.

Dochody z imprez, jak z kwesty ulicznej przeznaczy się na budowę Domu Lotnika w Warszawie.

Uwaga krawcy! Zgodnie z zarządzeniem Ministra Przemysłu i Handlu wszystkie pracownie krawieckie są zobowiązane do wywieszenia na widoczn. miejscu napisu do której kategorii zakład należy i wysokość wynagrodzenia za poszczególne usługi. Napisy te mogą być umieszczone w oknach wystawowych, lub też obok lustra, przy którym klient ocenia wykonanie odzieży.

Rejestracja kart żywnościowych na mięso. Zgodnie zarządzeniem Starostwa Powiatowego z uwagi na rozdział mięsa świeżego począwszy od września br. należy karty żywnościowe rejestrować w następujących sklepach: Kat. I, odc. rej. nr II i dod. „C" odc. rej. nr II w sklepach rzeźnickich pp. Stefana Chlebosia i Wojciecha Michalaka **w Ostrowie,** Antoniego Tomczaka **w Skalmierzycach,** Józefa Namysła **w Odolanowie** i Edwarda Clejnika **w Sieroszewicach.** Kat. I „Zg", odc. rej. nr II i kat. IR „Zg" odc. rej. nr II w sklepie rzeźnickim Spółdzielni Skupu Zwierząt Rzeźnych i Hodowlanych w **Ostrowie,** ul. Armii Czerwonej 23.

Zamiast mleka — czekoladę otrzyma w miesiącu wrześniu kat. IRD12. W związku z tym posiadacze tych kart winni dokonać rejestracji odc. rej. nr III w detalicznych punktach rozdzielczych.

Karty odzieżowe na przydział obuwia muszą być zarejestrowane w ciągu miesiąca września w firmie „Bata" w Ostrowie. Nie dotyczy to prac. i robotników rolnych gdyż ci z przydziału obuwia już skorzystali. Zaznacza się, że dodatkowej rejestracji nie będzie, bowiem z dniem 30 września br. zostanie przerwane całkowicie wydawanie kart odzieżowych. (md)

35-lecie istnienia obchodzi w niedzielę 29 sierpnia rb. Chór Kościelny pod wezw. św. Cecylii w pobliskim Wysocku Wielkim. Uroczystości jubileuszowe rozpoczną się o godz. 10.30 nabożeństwem w kościele parafialnym, a następnie akademią w Domu Kat. Po południu odbędą się popisy chórów w parku majątku Wysocko. (si)

†

W trzecią bolesną rocznicę śmierci żony mojej i matki naszej, śp.

Gertrudy z Kolasińskich

Władysławowej Goździejewskiej

odprawiona zostanie msza św. żałobna w kościele Matki Boskiej Bolesnej na Łazarzu, w poniedziałek 30 sierpnia 1948 o godz. 9 rano.

Mąż z dziećmi

Poznań, Mottego 10/11 19669

†

Dnia 27 sierpnia 1948 r. zasnął w Bogu opatrzony Sakramentami św., najukochańszy mąż, ojciec, brat, teść i dziadek, śp.

Stanisław Nowicki

emerytowany radca miejski

przeżywszy lat 78.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 31 bm., o godzinie 10.45 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w dzień pogrzebu o godz. 9 w kościele św. Anny, ul. Matejki.

W ciężkim smutku pogrążeni
żona, dzieci i rodzina

Poznań, Wyspiańskiego 3 19723

†

Dnia 26 sierpnia 1948 r., po krótkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., zasnął w Bogu, w 52 roku życia, a 22 roku kapłaństwa, śp.

ks. Marian Rospenk

proboszcz i dziekan w Mieszkowie

W poniedziałek, 30 bm., odbędzie się ciche przewiezienie zwłok do kościoła parafialnego Bożego Ciała w Poznaniu, po czym o godz. 9 wigilie. Msza św. żałobna o godz. 11. Eksportacja zwłok z kaplicy cmentarza parafialnego na Dębcu przy ul. Bluszczowej.

W ciężkim smutku pogrążona
matka z rodziną

Wielebnych Konfratrów prosi o memento.
Mieszków — Ostrów
Najstarszy Zakład Pogrzebowy P. Piasecki, Poznań, pl. Kolegiacki 10 p6833

†

Dnia 27 sierpnia 1948 zmarł po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony kilkakrotnie Sakramentami św., mój najdroższy mąż i nasz najukochańszy ojczulek, syn, brat, szwagier i wujek, śp.

Józef Skrzypczak

przeżywszy lat 46.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W ciężkim smutku pogrążeni
żona z córeczką i rodzina

Poznań, ul. Mottego 1 m. 12
Bydgoszcz, Toruń, Leszno, Polkowice, Wolkowo Nowe, Osieczna, Kościan, Żabikowo, Lubań, Tuczempy, Fürstenfeldbrück 19717

†

Dnia 26 sierpnia 1948 zasnął w Bogu w Szpitalu SS. Elżbietanek w Poznaniu, śp.

ks. dziekan Marian Rospenk

proboszcz parafii mieszkowskiej, dziekan dekanatu nowomiejskiego

Nabożeństwo żałobne zostanie odprawione w poniedziałek, 30 bm., o godz. 9 w kościele Bożego Ciała w Poznaniu, po czym pogrzeb na cmentarzu parafii Bożego Ciała na Dębcu. 19716

W imieniu księży dekanatu nowomiejskiego
ks. Alfons Preiss
notariusz dekanalny

S. † p.

Jan Brzozowski

zmarł dnia 28 sierpnia 1948, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 70.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 31 bm., o godz. 10 30 z kaplicy cmentarnej parafii Bożego Ciała na Dębcu.

W ciężkim smutku pogrążeni
żona, syn, synowa i rodzina

Poznań, ul. Traugutta 21 m. 8 19718

Ogłoszenie

Dyrekcja Średniej Szkoły Mistrzów Budowlanych w Poznaniu przy ul. Palacza 142 zawiadamia zainteresowanych, że oprócz 6-miesięcznego kursu dla mistrzów prowadzi również 1-roczny kurs dla mistrzów.

Na który kurs kandydat zostanie przyjęty uzależnione jest od lat praktyki budowlanej.

Kandydaci winni się spiesznie zgłaszać. 8b-525

Sznurek konopny, sienniki, worki ceraty chodniki Pertek, Kraszewskiego 17. 8a-177

TAPETY
w wielkim wyborze
CERATY
stołowe, wózkowe
meblowe
Linoleum
chodniki i na stoły
Wielka 9, piętro
Zb. Walkórski
wejście z ul Szewskie o6822

SPEDYTOR

Państwowo-Spółdzielcze Przedsiębiorstwo Spedycyjne

Oddział w Poznaniu, ul. Czerwonej Armi 12

telefony: 90-83, 14-70 i 95-45

Ekspozytury: w Gorzowie, Zielonej Górze i graniczna w Rzepinie

wykonuje wszelkie czynności spedycyjne 8a-297

dla przemysłu, przedsiębiorstw, urzędów i instytucji państwowych, samorządowych i spółdzielczych

NADESZŁY PŁASZCZE JESIENNO-ZIMOWE

W NAJNOWSZYCH FASONACH I KOLORACH

Olbrzymi wybór PŁASZCZY MĘSKICH — DAMSKICH I CHŁOPIĘCYCH

Pelisy — Ciepłe kurtki — Ubrania — Spodnie — Materiały płaszczowe — ubraniowe i sukienkowe oraz wytworną bieliznę damską i męską poleca p6707

Edward Michaelis

Poznań, Wrocławska 22 (Walki Młodych) nar. Szkolnej, tel. 22-14 i 16-54

Dyrekcja Zakładów H. Cegielski Sp. Akc. pod tymcz. Zarządem Państwowym w Poznaniu, ul. Daszyńskiego 136, ogłasza

przetarg nieograniczony

na prace okładzinowe i posadzkowe w prowizorycznym budynku szkolnym Zakł. H. Cegielski w Poznaniu. Bliższe informacje oraz podkładki ofertowe w cenie 500,— zł otrzymać można w Biurze Budowlanym naszych Zakładów.

Oferty w zalakowanych kopertach bez znaków firmowych należy składać do dnia 6. IX. 48 godz. 11.30 w Biurze Budowlanym, gdzie w pół godziny później nastąpi komisyjne otwarcie. Wadium w wysokości 1% sumy oferowanej należy wpłacić przed przetargiem w kasie Dyrekcji. Kwit o wpłaceniu należy dołączyć do oferty.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo wolnego wyboru oferenta niezależnie od wyniku przetargu bez podania powodów i wypłacenia odszkodowań. 8b-513

Dyrekcja Zakładów H. Cegielski Sp. Akc. pod tymcz. Zarządem Państwowym w Poznaniu, ul. Daszyńskiego 136, ogłasza

przetarg nieograniczony

na ułożenie parkietu w prowizorycznym budynku Szkolnym Zakł. H. Cegielski w Poznaniu.

Bliższe informacje oraz podkładki ofertowe w cenie 500,— zł otrzymać można w Biurze Budowlanym naszych Zakładów.

Oferty w zalakowanych kopertach bez znaków firmowych należy składać do dnia 6. IX. 48 godz. 12.30 w Biurze Budowlanym, gdzie w pół godziny później nastąpi komisyjne otwarcie.

Wadium w wysokości 1% sumy oferowanej należy wpłacić przed przetargiem w kasie Dyrekcji.

Kwit o wpłaceniu należy dołączyć do oferty.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo wolnego wyboru oferenta niezależnie od wyniku przetargu bez podania powodów i wypłacenia odszkodowań. 8b-514

Wszystkich ubiera elegancko i tanio

w pierwszorzędnie skrojone i starannie wykonane

ubrania męskie i chłopięce

płaszcze jesienne i zimowe

męskie, damskie i chłopięce, p6719

trwałe **kurtki** i piękne **materiały** męskie oraz **spodnie** wszelkiego rodzaju w znanym już wielkim wyborze

TANI ZAKUP — FELIKS KONIECZNY

Poznań, Dąbrowskiego 46. Tel. 34-61 i 39 16 — wejście z Rynku Jeżyckiego

„NEOGUM"

Warszawa

ul. Grochowska 238

Wykonuje wszelkie roboty techniczne z gumy i ebonitu: okładanie wałków, autopłyty, uszczelki itp. oraz walcowanie z powierzonego surowca. 8b-410

Sprzedamy natychmiast

2 motory

przenośne benzynowo-naftowe, 4 KM nowe, czeskiej produkcji.

A. POSPISIL — T. DZIEKAN

Poznań, Rogalińskiego 14. c2798

ROWERY CZĘŚCI

E. Kromczyński

POZNAŃ

św. Marcin 47

w podwórzu

p6282

Kupuje sypialnie, jadalnie, gabinety, kuchnie, różne, pojedyncze Składnica mebli. Focha 70. 19552

Lekarskie

Nedzyńska Kazimiera, lekarz-dentysta, wróciła, przyjmuje ul. Ratajczaka 10, I ptr., tel. 28-71. 19015

Dr B. Warpechowski, specj. chorób nerwowych, na urlopie do 15 września 48. k1357

Wrócił em, **Dr Zbigniew Stasch,** specjalista w chorobach **serca,** Poznań, al. Marcinkowskiego 18, od godz. 11—13. 19579

Wolne posady

Pracownik rolny oraz chłopiec lub starszy człowiek do krów potrzebni. Oferty PAR, Ratajczaka 7, pod 8,605. p6651

Bieliźniarki kwalifikowane na bieliznę męską. Zgłoszenia: Cegłowski, Poznań, Roosevelta nr 11. p6747

Związek Samopomocy Chłopskiej — Zarząd Oddziału Wojewódzkiego poszukuje zaraz

ROLNIKA

fachowca z wyższym lub średnim wykształceniem na stanowisko Wojewódzkiego Inspektora Organizacji Gospodarstw Chłopskich. Zgłoszenia, Poznań, ul. Grottgera 4, pokój 16. 8a-289

Maszynistka ze znajomością stenografii, prowadzeniem kasy i wszelkich prac biurowych, silą wykwalifikowana, zaraz potrzebna. Oferty kierować: Gminna Spółdz. Samopomoc Chłopska, Duszniki, pow. Szamotuły. 8a-292

Pomoc domowa bez prania zaraz potrzebna. Półwiejska 24 m. 11. 19586

Modystka potrzebna zaraz, warunki korzystne. Słowackiego 35 m. 7. F1562

Firma produkująca emalie, lakiery, pokosty poszukuje agentów wprowadzonych na rynek. Zgłoszenia: Karolak, Warszawa, Grójecka 69. 8b-448

Wojewódzki Pełnomocnik Rządowy do spraw podatku gruntowego w Poznaniu przyjmie **6 SIŁ MĘSKICH kwalifikowanych;** 3 inspektorów w VI gr. i 3 referentów w VII gr. według tabeli płac Głównego Pełnomocnika Rządowego do spraw podatku gruntowego.

Reflektuje się na siły fachowe z praktyką samorządową lub skarbową. Wymagane wykształcenie najmniej 6 klas gimn. starego typu lub mała matura.

Zgłoszenia Urząd Wojewódzki Poznański pl. Kolegiacki pok. 533. 8b-508

Bieliźniarka samodzielna i krojczyni do Wytwórni Bielizny „Milano", Ratajczaka 15. 8b-443

Pomocnica domowa, bezwzględnie uczciwa, czysta, smacznym gotowaniem, potrzeb na Pu'awskiego 13, parter — tel. 91-48. F1547

Pomocnica do kuchni i drobiu potrzebna do willi pod Poznaniem, bardzo dobre warunki. Zgłosz.: Focha 214. 19582

Pomoc domowa potrzebna zaraz, Daszyńskiego 78 m. 30. k1409

Służąca do wszelkich prac domowych potrzebna od 1. IX. Zgłoszenia: Świętosławska 9 m. 3a. p6767

Czeladnik krawiecki na konfekcje. Zgłoszenia: Grobla 6 m. 8. 19672

Gosposia potrzebna zaraz — ul. Mielżyńskiego 11 (sklep galant.) 19670

Uczennica do składu rzeźnickiego prowincji kaucją. Oferty Głos Wielkopolski nr 19664.

Dziewczynka do dzieci potrzebna — św. Marcin 68 m. 7. p6832

Sprzątaczka (całodzienne zajęcie) zaraz. Zielona Apteka, Wrocławska. p6831

Magister lub pomocnik aptekarski potrzebny zaraz. Zielona Apteka, Wrocławska. p6830

Pomocnik krawiecki, maszyniarka na miarówkę, potrzebni. Fr. Sieminiak, Wrocławska 14 m. 4a. 19678

Gosposia uczciwa potrzebna — M. Focha 32 m. 7a. 19683

Murarzy

każdą ilość przyjmie natychmiast

Społeczne Przedsiębiorstwo Budowlane, Poznań, Mielżyńskiego 26/27.

Kwatery i stołówka na miejscu budowy. 8b-504

Akwizytorów ogłoszeniowych przyjmie zaraz Spółdz. Wyd.-Kolp. „Ruch". Poznań, Żupańskiego 5. 19687

Uczeń, mający zamiłowanie do piekarstwa, może się zgłosić. Ul. Grobla 27a, piekarnia. c2794

Sekretarza lub sekretarki, rutynowanego (nej) poszukuje adwokat na prowincję. Of. Głos Wielkopolski nr 19696.

Solidna panienka do pomocy w księgowości potrzebna. Oferty PAR, Ratajczaka 7, pod 8,835. p6826

Szuka posady

Kasjerka znajomością prac biurowych, ekspedycji, złoży kaucję. Oferty Głos. Wielkopolski nr 19715.

Uczeń I lic. poszukuje zajęcia 7—15-tej. Berkowski, Wierzbięcice 13 m. 8. 19676

Starsza pani przyjmie lekką pracę przed południem. Oferty Głos Wlkp., Focha 16, nr 1903. F1572

Fryzjerka wykwalifikowana poszukuje posady zaraz. Of. Głos Wielkopolski nr 19697.

Gospodyni z długoletnią praktyką przyjmie pracę w dom. Oferty Głos Wlkp. nr 19694.

Księgowa rutynowana szuka pracy 4—5 godzin dziennie. Of. Głos Wielkopolski nr 19712.

Ogrodnik, kawaler, z długoletnią praktyką w ogrodach handlowych, specj. kwiaciarstwo i wczesne warzywnictwo, poszukuje posady jako samodzielny wzgl. kierownik, zaraz. Oferty Głos Wlkp. nr 19709.

Nauka

Kursy pisania na maszynie ślepą metodą, wszystkimi palcami — Piotr Pieprzycki, Poznań, al. Marcinkowskiego 26, telefon 23-62. Dla zamiejscowych kursy listowne. p6194

Wyższe Kursy Księgowości przebitkowej rozpoczynam 2 września. Smólski, Wawrzyniaka 33. 8b-246

Księgowość z przebitkową, uproszczoną i podatkową do całkowitej pewności bilansowej, od 1 września, wpisy Szkoły Przysposobienia Handlowego, pl. Wolności 2. 19255

Fortepianowej gry wyucza nowoczesną metodą Kazimierz Nowowiejski, Wielkopolska 11. 19561

Jazdy samochodem i motocyklem oraz dobrej obsługi pojazdów mechanicznych nauczysz się w szkole Auto-Ster, Poznań, Mickiewicza 36, telefon 34-77. Początek kursów 1 września. p6771

MATURALNE KURSY KORESPONDENCYJNE OGÓLNOKSZTAŁCĄCE

Wpisy na rok 1948/49 rozpoczynają się od 20 sierpnia br. i trwają do końca września. Nauka dla klas gimnazjalnych i licealnych zaczyna się 1 września. Szczegółowy plan pracy podany w prospekcie. Zgłoszenia przyjmuje i wysyła prospekty w cenie 50 zł. **Narodowy Instytut Postępu w Poznaniu, ul. Roosevelta 9. — Tel. 95-17.** F1556

Społeczne Gimnazjum Mechaniczne Poznań, Górczyńska 36, przyjmuje wpisy kandydatów. Informacji udziela sekretariat. 19620

Lekcji gry fortep. udzielam od 3. 9. 48. Zgłoszenia od 3. 9., Jagiełły 3 m. 8. 19692

Gry fortepianowej naucza **Cerajewska,** Piekary 10 m. 8. p6818

Kursy Handlowo-Administracyjne (księgowość przebitkowa) rozpoczynają naukę 6 września. Zapisy, informacje: Potockiej nr 16. p6793

Osobiste

Radioaparaty, wszelki sprzęt elektrotechniczny, instrumenty muzyczne, akordiony, harmonijki ustne oraz gramofony i płyty, maszyny do szycia, pisania, poduszki elektryczne, akumulatory motocyklowe oraz pończoszki do gazu i elektrolity kupuje i sprzedaje „Emka" Poznań, Wrocławska 30, telefon 26-52. Własne warsztaty naprawy. p6737

Sprzedaże

Pianina markowe, fisharmonie sprzedaje — kupuje. Poznański Skład Pianin, Ogrodowa 1. p6071

Materace dla dorosłych i dzieci, ramy sprężynowe wszelkich rozmiarów, sienniki i worki. W. Wrześniewicz, Ratajczaka 7 I piętro, tel. 36-31. — Skupuję włosie. p5429

Fortepiany sprzedaje i kupuje Magazyn Fortepianów, św. Marcin 22, w podwórzu, tel. 23-91. p6084

Srebrne wyroby, przedmioty artystyczne, użytkowe, sprzedaż, kupno. Komis „Lamus", Sieroca 5/6. p6325

Sztuczne kwiaty, liście, **Cykasy.** Preparowane rośliny, liście naturalne. **Szarfy.** Materiały wieńcowe, dekoracje. Goldberg, Sosnowiec. Prez. Bieruta 21, tel. 61-691. p6146

PASZA

dla bydła, śrut lniany, gwarantowany poleca „Pokost", Warszawa, Puławska 47, telefon 426-62. 8b-520

Tapczany, fotele gotowe i na zamówienia wykonuje Pracownia Waligóra, Garbary 35 (na rożnik Woźnej). 8b-267

Parcelę na Sołaczu sprzeda właściciel, św. Stanisława 21 m. 6. 19390

Tapczany, leżanki gotowe, korzystnie. Pracownia, Marcinkowskiego 2 — Pluciński. 19520

Sprzedamy większą ilość używanych, pustych skrzyń. Centrala Handlowa Przemysłu Chemicznego, Oddz w Poznaniu, Mickiewicza 28. 8b-463

Części przybory samochodowe

w wielkim wyborze do samochodów różnych marek poleca

T. Czajczyński

Poznań, ul. Dąbrowskiego 89, tel. 20-14. 8b-295

Materace, łóżka metalowe, tapczany wykonuje „Rekorda", ul. Kurzanoga (boczna Ratuszowej). 8b-492

Kawiarnię i cukiernię wraz urządzeniem warsztatowym na Zachodzie, w miasteczku blisko Krzyża, sprzedam natychmiast z powodu choroby. Of. Głos Wielkopolski nr 19530.

NSU 500 z przyczepką, Phaenomen setka. Kordziński, Dąbrowskiego 31 tel 21-32. 19637

Maszynę kalkulacyjną, system Brunswig, sprzedam. Zielazek, Rybaki 4/6. p6773

Lampy

naftowo-żarowe

CERAMIKA

Leonard Gajowiecki Wodna 12 19690

Samochód, 1-tonówka, w dobrym stanie dla rzeźnika i wóz rzeźnicki. Szamarzewskiego 36 m. 9. 19629

Wózek - autko, Gąsiorowskich 10 m. 19. 19713

4 morgi ziemi w Żegrzu sprzedam, Żegrze, ul. Rzeczańska nr 8. 19649

Nowa sportka, niklowana, okazyjnie. Focha 45 m. 5a. 19701

Dom (Wilda) 3.000.000, lub idealną połowę sprzedam. Of. Głos Wielkopolski nr 19682.

Sprzedam okazyjnie piękną, jasną sypialnię Malinowa nr 6 m 3, godz. 17—19 k1414

Maszynę do szycia okrętką uniwersalną sprzedam. Dolna Wilda 20 m. 3. k1416

Krowę mleczną sprzedam — ul. Pszenna 8 (Winogrady). c2795

Barak 5×9. Wały Wazów 3b m. 2. F1574

Fiat 500 (kabriolet), stan dobry. Auto-Dźwig, Rynek Śródecki. 19702

Reklamówkę DKW 700 sprzedam lub zamienię na osobówkę. Dąbrowskiego 7 m. 6. 19677

Grejparnię sprzedam ewtl. odstąpię odpowiedni lokal. Długa 13. 19698

Meble różne, wielki wybór, korzystnie. Janiak, Poznań, Rybaki 6, w podwórzu. p6828

Sprzedam parcele (Osiedle Warszawskie). Zgłoszenia: Poznańska 22 m. 4. 19707

Wóz konny, 2 tony, sprzedam. Tel. 519-10. 19706

Büssing Nag na ropę, po remoncie, sprzedam. Świerczewskiego 19. 19705

Victoria 98, stan dobry, sprzedam. Tel. 519-10. 19704

Opony 16—900, 2 kompletne koła ośmiodziurowymi tarczami, sprzedam. Wulkanizacja, Dąbrowskiego 30. 19703

Samochód Chevrolet 3-ton.

jak nowy, dobrze ogumiony sprzeda **Spółdzielnia Mechaniczna Transportowa Kościan,** Boguś stacja benzynowa. 19618

Sportkę korzystnie. Dąbrowskiego 42 m. 11. 19646

Futro silowe dobrym stanie, modne. Fabryczna 6 m. 4. 19674

Krawaty, szale, duży wybór — ostatnie nowości, poleca Wytwórnia „ATOM" Łódź, Narutowicza 41. 8b-411

Dziecięce autko 11.000 zł — Fabryczna 18 m. 4. 19665

Sportkę sprzedam, Kanałowa 7 m. 19. 19661

Pianino korzystnie. Półwiejska 24 m. 6. 19632

Powózkę ogumioną, dokard ogumiony sprzedam. St. Wojciechowski, Dąbrowskiego 87. 19576

Sprzedam kilka

AUT osobowych i ciężarowych

różnych marek. — Bliższe dane — garaże Mickiewicza 33, wejście z Sienkiewicza od 8—15. 8a-288

Mercedes 3 tony, reklamówka, nadający się na autobus, sprzedam. Poznań, Kopczyńskiego 10 m. 5. Erdman. 19660

Fotele, stół, komoda, szafa, krzesła. Fredry 3 m. 1. 19656

Fotograficzny aparat „Super-Ikonta" z przyborami korzystnie sprzedam. Strzelecki, Matejki 35. 19652

Gospodarstwo 72-morgowe, zabudowania, powiat Szamotuły, z powodu choroby. Oferty Głos Wlkp., Focha 16, nr 1880. F1549

Kupna

Konie na rzeź kupuję. Stanisław Gałkowski, Poznań, Zamkowa 7, tel. 31-55. 8a-154

Domek z ogródkiem kupię. Of. Głos Wielkopolski nr 19647.

Domek przy tramwaju kupię. Oferty Głos Wlkp. nr 19391.

Konie na rzeź kupuję. Odbiór samochodem. Zgoła, Poznań, Masztalarska 8. Tel. 20-20. 19212

Odzież męską, damską, kupuję. Wodna 21, skład. 19421

Pierze gęsie i puch (podskuby z żywca) kupuje „Emkap" M. Mielcarek Poznań, Wrocławska 30. p6715

Używane worki jutowe kupi „Hatech", św. Marcin 65. p6744

Parcelę kupię na Ratajach. Of. nr 2494 Czytelnik, Armii Czerwonej 1. c2789

Gospodarstwo zabudowaniem, do 20 morgów, okolicy Poznania, kupię Oferty Gł. Wlkp. nr 19567.

Willę jednorodzinną, wypaloną lub odbudowaną Poznaniu, kupię. Adres wskaże PAR, Ratajczaka 7, pod 8,784. p6782

Piec pokojowy przenośny. Of. Głos Wlkp., Focha 16, nr 1847 F1516

Parcelę ogrodową Poznaniu spiesznie, podać cenę. Poste-restante Śmigiel 101. 19643

Dom ogrodem blisko Poznania lub stacji kupię. Oferty: Małeckiego 24a m. 5. 19657

Samochód małolitrażowy kupię. Oferty cenę, opisem PAR, Ratajczaka 7, pod 8,813. p6807

Parcelę 800 m² spiesznie kupię. Oferty PAR, Ratajczaka 7, pod 8,833. p6824

Walce do walcowania na gorąco jak i na zimno płyt ołowianych kupię natychmiast. Oferty Głos Wielkopolski nr 19663.

Parcelę od ul. Dąbrowskiego do Ławicy. Osiedle Grunwaldzkie w stronę Junikowa kupię. Oferty podaniem metrów², ceny Głos Wielkopolski nr 19577.

Parcelę, możliwie z drobnymi, wolnymi zabudowaniami (garaż, murowane stajnie, mieszkanie) w Poznaniu kupię za cenę do 1.200.000 złotych. Of. Głos Wielkopolski nr 19662.

Czosnek majerank

każdą ilość zakupi: **Rzeźnicka Składnica Skór i Odp. Poub.** Spółdzielnia z o. o., Grochowe Łąki 9. (Rzeźnia Miejska obok Restauracji). p6806

Willę jednorodzinną, bez obciążeń, 2—2,5 mil. względnie dobrze położoną parcelę, kupię. Oferty Głos Wlkp. nr 19679.

Motocykl nowoczesny, 200 do 350, jak nowy, kupię. Dokładne oferty cenną Głos Wielkopolski nr 19700.

Zamiana

Grunwaldzka, przy Matejki, 3½ pokoi kuchnią, przynależnościami, wielkich rozmiarów, 2 wejścia, zamienię na 3½ małe lub 2½. Tel. 48-24. F1539

Zamienię pokój kuchnią samodzielne na dwa kuchnią, najchętniej Wilda Oferty Głos Wielkopolski nr 19501.

Zamienię 2 pokoje z kuchnią, willa Jeżyce, na 2 lub 3 pokoje, ewtl. dopłata. Oferty Głos Wielkopolski nr 19545.

2 pokoje kuchnią, samodzielne, Łazarz, zamienię na 1 duży pokój z wygodami, tylko I lub II ptr., okolicy parku Wilsona. Oferty Głos Wlkp. nr 19556.

Okazja! Frontowe, samodzielne mieszkanie, pokój z kuchnią, przedpokojem i toaletą, na Łazarzu, zamienię na większe, samodzielne. Oferty Gł. Wlkp. nr 16228.

3 pokoje kuchnia, łazienka, słoneczne, mała powierzchnia, zamienię na większe. Telefon 70-94. 19671

4 lub więcej pokoi z komfortem na I piętrze poszukuję, pożądane z ogródkiem. Dam w zamian 2 słoneczne z używalnością kuchni i dopłacę. Of. Głos Wielkopolski nr 19658.

Kraków — dwa pokoje, kuchnia, łazienka, Śródmieście, zamienię na Poznań. Zgłoszenia: Kraków, Dziennik Polski, nr 231. 8b-503

Dam piękne mieszkanie 2-pokojowe, pełnokomfortowe, w Krakowie, za równorzędne lub 3-pokojowe w Poznaniu, możliwie na przedmieściu. Oferty: Jankowski, Urząd Wojewódzki Poznański, pl. Kolegiacki, pok. 527. 8b-507

Poszukuję samodzielne 2 pokoje kuchnią, łazienką (1. 2 ptr.), centrum. Zwrócę remont do 150 tysięcy oraz odstąpię 1½ pokoju kuchnią, centrum (samodzielne. Oferty Głos Wielkopolski nr 19628.

Gliwice — 5-pokojowe mieszkanie plus 3 pomieszczenia na magazyny lub przemysł zamienię na mniejsze Poznań. Oferty Czytelnik, Gliwice, pod „Okazja". 8a-300

Zamienię 4½ pokoju z balkonem, kuchnią, komfort, Śródmieście, na 2 pokoje z kuchnią i 1 pokój z kuchnią. Oferty PAR, Ratajczaka 7, pod 8,816. p6809

Wolne lokale

Odstąpię 3 lokacje na warsztat lub skład (Wilda). Adres wskaże Czytelnik, Daszyńskiego 48. k1385

Lokal przemysłowo-handlowy (centrum Warszawy), duży sklep, trzy pokoje, trzy piwnice, 200 m² odbudowany, wydzielony z kwaterunku, za remont odstąpimy. Oferty „Przemysł", Biuro Ogłoszeń, Pietraszek, Warszawa. Wspólna 50. 8b-498

Przyjmę gimnazistę do lat 16, z dobrego domu, najchętniej Ostrowiaka Oferty Głos Wlkp. nr 19606.

2 pokoje przynależnościami — nowy dom. Rynek Śródecki 16. 19651

Wyżeierżawię z powodu wyjazdu biuro, garaże, ubikacje, nadające cichy przemysł, wytwórnię. Wiadomość: Telefon 90-42. 19564

Studentka na wspólny pokój. Oferty PAR, Ratajczaka 7 — pod 8,815. p6808

Pokój, świeżo wyremontowany, umeblowany, z klatki schodowej. Dobrze sytuowanemu panu odstąpię. Garbary 62 m. 2. c2790

Do odstąpienia z powodu choroby, b. dobrze prosperująca farbiarnia i pralnia chemiczna na terenie m. Wrocławia. Reflektanci poważni będą brani pod uwagę. Oferty składać pod „Chemiczna" do Biura „Słowa Polskiego" Wrocław, ul. Nowotki nr 13. 8b-450

Szuka lokalu

Pokoju umeblowanego poszukuje samotna sytuowana. Oferty Głos Wielkopolski nr 8b-442.

Pokoju umeblowanego, możliwie pustego, poszukuje samotny zegarmistrz, bardzo chętnie front, parter. Oferty Głos Wielkopolski nr 19487.

Solidny, pracujący student poszukuje pokoju. Oferty: Małeckiego 6 m. 6. 19648

Poważna instytucja państwowa poszukuje skromnego

mieszkania

2-pokojowego z kuchnią, na peryferiach miasta.

Oferty „PAP", Poznań, Mielżyńskiego 8 nr 3170. 8b-511

Dwóch studentów szuka pokoju zaraz (wypłacalni). Oferty PAR, Ratajczaka 7, pod 8,799. p6798

Dwóch spokojnych studentów poszukuje pokoju. Oferty Głos Wielkopolski nr 19681.

Studentka anglistyki poszukuje pokoju. Oferty Głos Wielkopolski nr 19689.

Kto przyjmie na stancję ucznia gimnazjalnego. Oferty Głos Wielkopolski nr 19635.

Małżeństwo bezdzietne poszukuje pokoju, cena obojętna. Oferty nr 2501 Czytelnik, Armii Czerwonej 1. c2796

Student S. I. poszukuje pokoju, możliwie w Śródmieściu. Oferty Głos Wielkopolski nr 19693.

Sklepu poszukuję w centrum, najchętniej św. Marcin. Oferty PAR, Ratajczaka 7, pod 8,803. p6801

Pieniądz

300 do 400 tysięcy na powiększenie kapitału obrotowego zaprowadzonego, dobrze prosperującego handlu hurtowego, poszukiwane. Pożyczka lub cicha spółka. Oferty PAR, Ratajczaka 7, pod 8,766. p6776

Wspólnika ewtl. lokalem, rzutkiego, poszukuje zakład fotograficzny. Oferty Głos Wielkopolski nr 19654.

Mieszkania 1—2-pokojowego kuchnią poszukuje małżeństwo w śródmieściu. Oferty nr 2477a Czytelnik, Armii Czerwonej 1. c2772

Student Akademii Handlowej poszukuje pokoju umeblowanego zaraz, śródmieściu, cena obojętna. Oferty PAR, Ratajczaka 7, pod 8,798. p6797

Pokoju umeblowanego utrzymaniem poszukuję dla gimnazjastki. Oferty PAR, Ratajczaka 7, pod 8,735. p6756

Pan na wyższym stanowisku w przemyśle poszukuje pokoju. Oferty PAR, Ratajczaka 7 — pod 8,739. p6760

Student szuka pokoju niekrępującego, natychmiast. Oferty PAR, Ratajczaka 7, pod 8,797 p6796

Kawaler na wyższym stanowisku poszukuje pokoju. Cena obojętna. Oferty Głos Wielkopolski nr 19631.

SKŁADU

w centrum **poszukuję zaraz.** Oferty Biuro Ogłoszeń „PAR", Poznań, Ratajczaka 7 pod „8,826". p6817

Dzierżawy

Ogród owocowy, warzywny, zabudowaniami w Poznaniu. Częściowo remont Oferty Głos Wielkopolski nr 19650.

Zguby

Zgubiono książeczkę podatkową z listą wypłat na nazwisko Ludwik Bączkowski, Rataje Katowicka 6. Zwrot wynagrodzę. 19600

Skradziono kartę rejestracyjną nr 2787 na nazwisko Jan Binek, Poznań. p6823

Poszukiwania rodzin

Kto przebywał na wschodzie majorem Adamem Kostrzewskim? O wiadomość prosi rodzina Kostrzewskich, Januszewice, p-ta Dakowy Mokre, powiat Nowy Tomyśl. F1570

Transport

Samochodami, magazynem, bocznicą — dysponuje Wspólny Transport, Norwida 13, telefon 92-46. 8a-261

Poznańskie Przedsiębiorstwo Transportowe, Dolna Wilda 6, tel. 94-25, 40-78, załatwia wszelkie transporty, przeprowadzki, samochodami ciężarowymi. p6749

Różne

Warsztaty tkackie wykonuje stolarnia, Kręta 4. 19546

Cerując pończochy, skarpety bieliznę tanio. Adres wskaże Głos Wielkopolski nr 19714.

Matrymonialne

Kupiec, lat 40, przystojny, bez nałogów, posiadający większą gotówkę, ożeni się z panną lub wdówką, najchętniej właścicielką domku. Oferty możliwie z fotografią, którą natychmiast zwrócę Głos Wlkp. nr 19611.

Wdowiec, starszy, bezdzietny, właściciel mniejszego gospodarstwa (pow. Sulęcin) poszukuje żony. Szczegółowe oferty Głos Wlkp. nr 52, Gorzów. 8b-500

Kawaler, lat 30, wyższe wykształcenie handlowe, zapozna panne do lat 25, materialnie niezależną. Cel matrymonialny. Oferty Głos Wlkp. możliwie z fotografią nr 19633.

Panna, lat 25, wykształcona, materialnie niezależna, pozna wykształconego, kulturalnego pana w celu matrymonialnym. Oferty Głos Wlkp. nr 19558.

P. K. O. V — 4499

OGŁOSZENIA DROBNE

Konto: Bank Gosp. Spółdz. nr 5

Biuro Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8—19-tej, w soboty od 8—17-tej w Poznaniu przy ul. Wyspiańskiego 10 I piętro. — Tel. 64-75 i 62-70 (wewn. 5) — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada

Wydawca: **Spółdzielnia Wydawniczo-Oświatowa „Czytelnik".**

Redaktor naczelny. **Jan Zagierski.**

Adres redakcji: **Poznań, ul. Matejki 53,** tel. 64-75, 62-70 i 74-24.

Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Wyspiańskiego 10, I ptr. Tel. 64-75 i 62-70 (wewnętrzny 5). Konto PKO Poznań V-4499.

Administracja (prenumerata): Poznań ul. Marsz. Focha 16, tel. 69-72. Konto PKO Poznań V-4499.

W sprawach ogłoszeniowych należy się zwracać tylko do Biura Ogłoszeń, zaś w sprawie prenumeraty do Administracji.

Tłoczono w Drukarni P. P. Z. G. Poznań-Północ K—53145

Najciekawsze audycje radiowe na wtorek 31. 8. 48

5.20 Koncert dla świata pracy; 6.00 Audycja poranna; 6.05 Gimnastyka; 6.15 Dziennik poranny; 6.30 Muzyka; 7.00 Skrót wiadomości; 7.12 Muzyka; 7.30 d. c. muzyki; 8.20 Powieść radiowa; 8.35 d. c. muzyki; 12.04 Dziennik południowy; 12.25 Arie i pieśni; 12.45 Audycja dla wsi; 13.00 Koncert rozrywkowy; 13.45 „Sergiusz Prokofiew" — II audycja z cyklu „Kompozytor Tygodnia"; 14.50 Kalejdoskop muzyczny; 15.20 Aktualności kulturalne; 15.30 „Co to za sztuka, że zegar kuka" — audycja dla dzieci; 16.00 Dziennik popołudniowy; 16.20 „Polskie grody nadodrzańskie na Ziemi Lubuskiej"; 16.30 „Na swojską nutę"; 17.00 „Żołnierz samochwał" — słuchowisko wg komedii Planta; 17.45 „Gramy w szachy"; 18.00 „Mówi Wystawa Ziem Odzyskanych"; 18.05 Koncert; 18.45 „Jak zostałem pisarzem" — felieton; 19.00 Koncert muzyki kameralnej; 19.20 Audycja z okazji miesiąca Odbudowy Warszawy i Poznania: a) hejnał, b) odezwę Wojew. Komitetu Odbudowy Warszawy i Poznania wygłosi dr Bronisław Zakrzewski, przewodniczący Komitetu, c) przemówienie wojewody poznańskiego Stefana Brzezińskiego; 19.30 „Emancypantki", 50 odcinek powieści Bol. Prusa; 19.45 Muzyka symfoniczna; 20.15 „Górniczy stan niech żyje nam" — audycja dla przyszłych górników; 21.00 Dziennik wieczorny; 22.00 Muzyka taneczna; 22.45 Koncert życzeń; 23.00 Ostatnie wiadomości; 23.10 Muzyka taneczna.

Oferty Głos Wlkp. nr.....

Na ogłoszenia szyfrowane (jak podano wyżej) w nagłówku, wymagające złożenia „ofert" prosimy o kierowanie odnośnych listów pod naszym adresem **oddzielnie** na każde ogłoszenie **nigdy zbiorowo** w jednym liście na kilka ogłoszeń. W lewym dolnym narożniku koperty lub pocztówki prosimy o wyraźne napisanie numeru ogłoszenia abyśmy mogli wręczyć korespondencje inserentom bez otwierania.

Głos Wielkopolski

Poznań

ul. Wyspiańskiego 10, I ptr.

33596

Adres inserenta wskazujemy (zamiejscowym za dołączeniem znaczka pocztowego) tylko wówczas, jeśli inserent upoważni nas do tego, podając w ogłoszeniu „Adres wskaże Głos Wielkopolski nr ....".

Administracja

Kauczuk produkujemy nawet ze... „stałości męskiej"

Nikt by nie przypuszczał, że polny mlecz, którego puszyste, zwiewne główki zostały ochrzczone przez kobiety ironicznym mianem „stałości męskiej" — jest cennym surowcem. Rozłamując jego łodygę, widzimy wyciekający, mleczny sok. Dotknijmy go palcem — jest lepki. Odnogi korzenia dają się rozciągać jak guma, a to dzięki zawartej w nim substancji kauczukowej.

Właściwości te wykryli botanicy radzieccy w mleczu górskim w Kazakstanie. Mlecz stał się rośliną kultywowaną. Dziś zasiew jego obejmuje w ZSRR ogromne przestrzenie w Kazakstanie, na Ukrainie i w Mołdawii. Państwo czerpie stąd tysiące ton surowca dla przemysłu gumowego.

Instytut Rolniczy w Kazakstanie wynalazł sposób podnoszący urodzajność tej rośliny. Na wiosnę odcina się część korzenia, który prędko odrasta, tworząc dwa lub trzy nowe rozgałęzienia, ważące 6—7 razy więcej niż odcięte części. Doświadczenia wykazały, że zastosowanie tej metody zwiększa urodzajność w dwójnasób. W zwyczajnych warunkach hektar dwuletniego mlecza daje 16 ton korzeni, a na plantacjach instytutu dzięki tym innowacjom — zbiór dochodzi do 24 ton z hektara.

Ścięte korzenie są również wykorzystane; wytłacza się z nich kauczuk, lub też przesadza się do gruntu, gdzie prędko się przyjmują.

Drzewa płaczą łzami... kauczukowymi

Kiedy Kolumb podczas swej drugiej podróży zobaczył, jak krajowcy nacinają korę drzewa hewei — zainteresował się już wówczas lepką „żywicą", którą miejscowa ludność nazywała „kau-czo" — łzy drzewa.

Produkcja kauczuku rozpoczęła się na większą skalę dopiero w XIX wieku. Początkowo wszystkie państwa Europy sprowadzały kauczuk z krajów Ameryki Południowej. Tak było aż do XX wieku.

Kauczuk sprowadzany zza oceanu był drogi. Zaczęto więc głowić się w Europie nad wynalezieniem środka zastępczego. Powstały różne typy kauczuku syntetycznego, który ma niewątpliwie wyższą wartość techniczną, a przy tym jest bez porównania tańszy. Najlepiej zobrazują to następujące cyfry: Otóż dla otrzymania 100 000 ton naturalnego kauczuku trzeba wyhodować 27 000 000 drzew kauczukowych na przestrzeni 120 000 ha. Przy tej pracy należy zatrudnić 100 tys. ludzi, w ciągu 5 i pół lat.

Tę samą ilość syntetycznego kauczuku wyprodukuje 1 500 ludzi w ciągu jednego roku.

Kauczuk z trocin

Uczeni radzieccy wykryli nowy rodzaj syntetycznego kauczuku, którego głównymi składnikami jest wapno, węgiel, kwas solny i woda. Kauczuk taki zawiera 40% chloru, co mu daje przewagę nad naturalnym. Właściwość ta jest szczególnie cenna, jeśli chodzi o instalacje kauczukowe dla przemysłu naftowego. Kauczuk naturalny rozpuszcza się pod działaniem nafty, syntetyczny zaś — jest na nią odporny.

Z nafty zaczęto również wyrabiać inny rodzaj kauczuku, jeszcze tańszy od poprzedniego; najnowszy zaś, a zarazem najtańszy sposób wyrobu — to kauczuk z trocin.

Plan pięcioletni przewiduje na rok 1950 produkcję tego rodzaju kauczuku, wynoszącą 38% produkcji ogólnej.

Kauczuk radziecki wchodzi zwycięsko na dotychczasowe rynki amerykańskie i niemieckie. ag.

Koci rodowód

Przez dłuższy czas sądzono, że kot domowy pochodzi od dzikiego leśnego kota Europy, czyli od tzw. żbika (Felis catus). Istotnie żbik jest zadziwiająco podobny do kota domowego, szczególnie do jego burej, pręgowanej ciemniejszą barwą odmiany. Później wyjaśniło się jednak, że przodkiem kota domowego jest dziki kot nubijski (Felis maniculata).

W starożytnym Egipcie kot domowy znany był bardzo dawno. Mamy dowody na to, że był on tam hodowany co najmniej na 4000 lat przed Nar. Chr.

Ciekawy jest fakt, że z Egiptu rozprzestrzeniał się kot domowy bardzo powoli i stosunkowo późno. W Chinach kot domowy był znany dopiero na 600 lat przed Nar. Chr., a w Europie pojawił się jeszcze później. Pisarze greccy i rzymscy wspominają o kocie dopiero w 400 lat po Nar. Chr. Dalej na północ Europy został kot wprowadzony jeszcze później, bo dopiero w średniowieczu, np. w Anglii był on jeszcze w X w. bardzo rzadki. Szerokie rozpowszechnienie się kota przypada dopiero na wiek XII lub XIII.

Niewątpliwie różne rasy kotów domowych mają domieszkę krwi i innych gatunków dzikich kotów. W Europie żbika, w Algierze — gatunku zwanego Felis lybica. Kot angorski jest produktem krzyżowania kota domowego z dzikim kotem, zwanym Felis manul. (s)

Historia bez słów

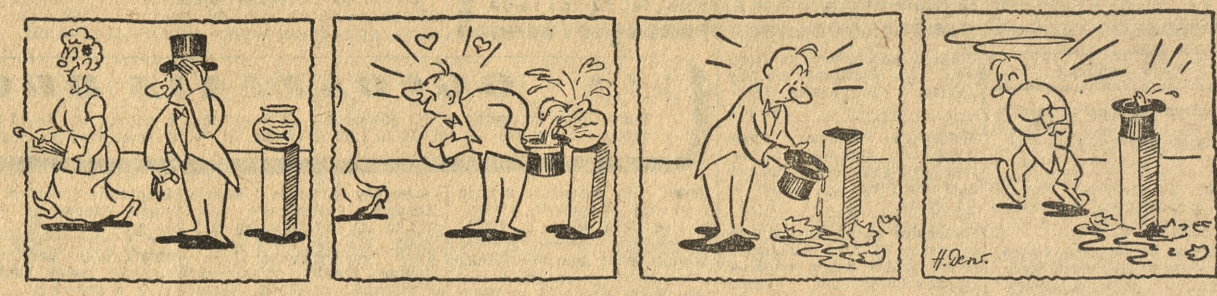

Publiczny reporter

Tytuł Was zapewne zdziwi. Publiczny reporter? A co to znowu takiego? Tymczasem to najzwyklejszy zbieracz i rozdawacz wiadomości, protoplasta, dzisiejszego dziennikarza. Może by funkcję, którą ów publiczny reporter wykonywał nazwano dziś żywym dziennikiem, kto wie. W każdym razie było to coś podobnego.

Naturalnie było to w epoce ząbkowania potężnej dziś prasy i dotyczyło egzotycznego dla nas kraju: Japonii. Rankiem, ale, jedynie w oznaczonych dniach stołeczne ulice rozbrzmiewały donośnym krzykiem: „Yomi-uri! Yomi-uri!", co oznaczało właśnie: publiczny reporter. Krzyk ten poprzedzony był silnym, klekotem drewnianych kastanietów albo trzaskiem uderzanych o siebie bambusowych kijów. Po tym wstępie nędznie ubrane indywiduum (jak mówią dawne źródła) odczekiwało dłuższą chwilę aż przechodnie się zebrali, a niewiasty w mieszkaniach zdążyły przygotować sobie „shoji" czyli papierowe notatki. Wtedy głosem „równym i donośnym" rozpoczynał wykład, obwieszczając nowiny o zabarwieniu sensacyjnym. Otrzymane honorarium zawieszał sobie ów publiczny reporter na nitce i wędrował dalej.

(Este)

Odpowiadamy Czytelnikom

Wojciech Marciniak: Radio na raty można kupić w Poznaniu. Sklep taki mieści się w gmachu hali ciężkiego przemysłu M. T. P. ul. Marsz. Focha.

„Młody": Nauka jest w obecnym ustroju bezpłatna, dlatego może Pan dowolnie wybrać sobie szkołę.

Janina G.: Osoby poddające się „akcji W" nie potrzebują się obawiać wyjawienia ich nazwisk. Leczenie odbywa się w sposób dyskretny. Obawy są najzupełniej nieuzasadnione. Jeśli konieczną byłaby dłuższa kuracja pracownik otrzymuje po prostu zwolnienie od lekarza z pracy i skierowanie do szpitala. A co Pani powie swym koleżankom i kolegom — to już Pani sprawa.

Kawalerczak Pelagia: Niestety poczta ma rację, a pani winna wierzchołki drzewściąć. Poczta to przecież instytucja służąca dobru powszechnemu i niestety przed tym dobrem muszą się „ugiąć" pani wierzchołki.

Jerzy Głuchawski: Nie skorzystamy.

Jeden z obywateli miasta Poznania oburza się na zbyt dużą ilość psów w naszym mieście. Stwierdza przy tym: „Niedługo to dojdzie do tego, że na terenie Polski będzie więcej psów jak dzieci we Francji", oraz że wiele ludzi trzyma „dla swej przyjemności, uważając się za lordów". Jak tam z tymi lordami jest w istocie — nie wiemy, natomiast zapewniamy Pana, iż obawy o to, że będzie w Polsce więcej psów niż dzieci we Francji — są raczej nieuzasadnione, tak samo jak perspektywy postulowane przez Sz. Pana, iż „psy będą spacerować po chodnikach, a ludzie jeździć".

„Żona": Mąż bije Panią gdy wraca w stanie podchmielonym do domu. Ma pani dwoje dzieci, które — choćby były najmniejsze i nie zdawały sobie z wielu rzeczy sprawy, muszą na to patrzeć. W interesie właśnie tych dzieci leży, by brutala uspokoić. Najwłaściwszym byłoby wniesienie skargi rozwodowej, choć ten sposób budzi oczywiście pewne zastrzeżenia. W każdym razie winna pani z a g r o z i ć mężowi rozwodem, ewentualnie wyprowadzić się z mieszkania na jakiś czas. Gdy mąż nie będzie miał wielu wygód, obsługi żony, niewątpliwie zastanowi się nad swym postępowaniem. Prosimy do nas jeszcze raz napisać. Załączamy wyrazy serdecznych pozdrowień.

Zygmaniak Zdzisław: Niestety nie prowadzimy sprzedaży pisma „Radiotechnika". Otrzyma pan je w rozdzielni czasopism „Czytelnika" w Poznaniu — Daszyńskiego 48 gdzie może Pan zwrócić się listownie.

Zenon Przybyła: Zechce Pan zwrócić się do R. K. U., które jest w tej sprawie kompetentne.

PRAWO i ŻYCIE

M. Szymborska. 1) Lokatorów obciąża jedynie koszt wywozu śmieci z terenu przyległego katastralnie do domu czynszowego.

2) Za pracę związaną z oczyszczeniem przewodów kanałowych może mąż Pani żądać wynagrodzenia.

3) Żądanie kosztów administracji wstecz jest nieuzasadnione.

A. J. Lodowa. 1) Pobudowanie szopy na podwórzu wbrew zakazowi właściciela jest niedopuszczalne. Może Pan wnieść pozew do Sądu o usunięcie szopy.

2) Trzymanie gołębi mimo sprzeciwu właściciela jest niedopuszczalne.

S. W. Mieszków. 1) Celem uniknięcia w przyszłości dalszych nakazów zapłaty, radzimy natychmiast monitować Izbę Rzemieślniczą w Poznaniu o nadesłanie karty rzemieślniczej. Grzywnę musi Pan zapłacić.

2) Radzimy skorzystać z pośrednictwa miejscowego Starostwa Powiatowego — Referat Oświatowy.

Towarzysz Lutek. R. K. U. Poznań.

J. W. Ustawa z dnia 3. 7. 47 o popieraniu budownictwa (Dz. U. R. P. Nr 52/47 poz. 270).

A. B. 1) Nie ma Pan obowiązku płacenia świadczeń ubocznych, skoro właściciel odmawia przedłożenia kwitów.

2) Pobieranie zaliczek na poczet wydatków związanych z ustawieniem bramy, winno być udokumentowane kosztorysem.

Łąki Wielkie. Utrata praw publicznych zaczyna biec dopiero po odbyciu kary zasadniczej (np. więzienia).

Hipoteka. Postępowanie egzekucyjne zostało umorzone z mocy prawa. Winien Pan sprawdzić w aktach sądowych jaki jest obecny stan księgi wieczystej.

Bolesław W. Skoro dochód z nieruchomości nie wystarcza na jej utrzymanie, koszty na wydatki konieczne związane z nieruchomością pokrywają stosunkowo lokatorzy.

GRENLANDIA jej znaczenie i obecna sytuacja

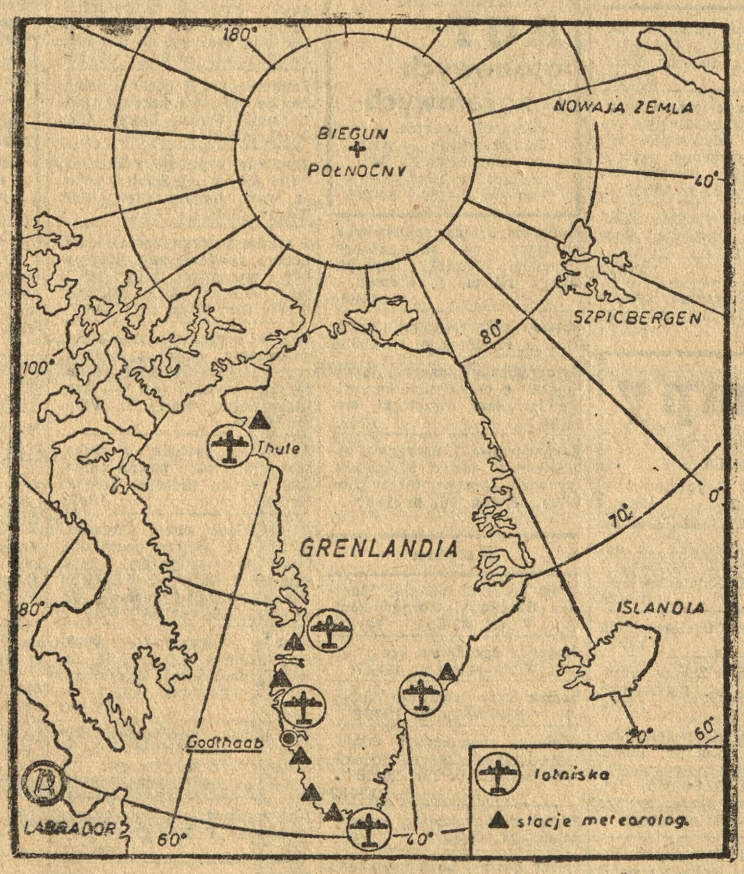

W 1941 r. wojska Stanów Zjednoczonych zajęły Grenlandię jako bazę strategiczną oddaloną tylko o 5 godzin lotu od Nowego Jorku. Układ zawarty z Danią przewidywał, że po zakończeniu wojny wyspa zostanie ewakuowana i zwrócona Danii.

Od zakończenia wojny upłynęło już 3 lata a Amerykanie nie kwapią się z opuszczeniem Grenlandii i nic nie wskazuje na to, że zechcą to wkrótce uczynić. Opinia duńska kilkakrotnie wyrażała swoją dezaprobatę wobec kunktatorstwa Amerykanów, domagając się od rządu duńskiego większej energii i zdecydowania w rokowaniach ze Stanami Zjednoczonymi. Jak dotychczas rząd duński nie zdecydował się na wypowiedzenie Amerykanom układu z czasu wojny. Stany Zjednoczone doceniają strategiczne znaczenie wyspy i grają na zwłokę. Proponują oni na przemian to zawarcie nowego układu o ograniczonym korzystaniu z baz grenlandzkich, to — zakupienie za 1 miliard dolarów praw suwerennych nad wyspą.

Grenlandia dominuje nad obszarem środkowym wielkiego koła komunikacyjnego — morskiego i powietrznego — prowadzącego do Europy. Wyspa ta, poza dogodnym położeniem geograficznym, może służyć jako doskonałe przedpole radarowe. Wiadomości o tym, co się naprawdę dzieje na wyspie są bardzo skąpe, ale z doniesień prasy amerykańskiej można wnioskować, że Amerykanie nadal rozwijają tam swą aktywność.

Podczas wojny USA wybudowały dokoła wybrzeża Grenlandii sieć baz i stacji meteorologiczn. Z oficjalnych danych wynika, że Amerykanie założyli 5 lotnisk, z których największe w Narsarssuak posiada 2-kilometrowe pole startowe i pomieszczenia na 4.500 żołnierzy. Lotnisko to, wraz z drugą pod względem wielkości bazą w Sondrestrom, zajmowane jest przez oddziały amerykańskie i służy jako „zapasowe" lotnisko samolotom lecącym z Nowej Fundlandii do Europy. Oficjalnie nazywa się, że w razie złej pogody i zamknięcia południowego szlaku powietrznego przez Azory — samoloty amerykańskie mogą korzystać ze szlaku północnego, prowadzącego przez Grenlandię. Źródło duńskie podaje, że Amerykanie wykorzystują również, jakkolwiek rzadziej, pozostałe 3 lotniska: Ikateq, Marrak i Thule.

Obserwacje meteorologiczne wokół i na Grenlandii są często podstawą dla przewidywania pogody i warunków morskich i powietrznych na Atlantyku i nawet w zachodniej Europie. Grenlandia — jako centrum meteorologiczne — ma więc olbrzymie znaczenie strategiczne.

Jedynym reprezentantem obcego państwa na Grenlandii jest konsul USA w stolicy wyspy, Godthaab. Podobno dochodziło do zatargów i utarczek między Amerykanami a Eskimosami, czy Duńczykami — i konsul musiał niejednokrotnie interweniować. Jedynym artykułem eksportowym Grenlandii jest kryolit, materiał używany do produkcji aluminium. Monopol na eksploatację kryolitu ma kompania amerykańska. Według źródeł amerykańskich, wyspę zamieszkuje obecnie 16 000 tubylców, 1.500 Amerykanów i 400 Duńczyków.

NOWINY Sportowe

Widzew — ZZK

Jutro o godz. 17 odbędzie się na boisku kolejarzy w Dębcu rewanżowy mecz piłki nożnej z cyklu rozgrywek o mistrzostwo Klasy Państwowej pomiędzy T. S. Widzew a poznańskimi kolejarzami.

Jak wiadomo ZZK potknął się w pierwszej rundzie z Widzewem w Łodzi przegrywając 4:3.

Sądząc po lokacie, jaką Widzew zajmuje obecnie w tabeli rozgrywek, można by typować drużynę poznańską na faworyta. Jednakowoż minione terminy spotkań drużyn Klasy Państwowej wykazały wyraźnie, że wszelkie teoretyczne szanse typowanych na zwycięzcę zespołów okazały się wielokrotnie niewystarczającymi do odniesienia sukcesu na boisku.

Kasy na boisku w dniu zawodów czynne od godz. 14.30.

Przedsprzedaż biletów — Dom Sportowy, św. Marcin 33.

Bilety członkowskie można nabywać wyłącznie w Sekretariacie Klubu — ul. Skarbowa 8 do soboty godz. 12.00.

Wojsko gra w piłkę nożną

Dzisiaj o godz. 18 odbędzie się w Poznaniu na boisku „Arena" spotkanie piłkarskie o mistrzostwo Wojska Polskiego, pomiędzy reprezentacją Okręgu Wojskowego — Poznań i reprezentacją Okręgu Wojskowego — Bydgoszcz.

Spotkanie mistrzowskie poprzedzi o godz. 16 przedmecz, w którym spotkają się: II drużyna Okręgu Wojskowego — Poznań i reprezentacja Pułku Lotniczego — Poznań.

W czasie trwania meczów przygrywać będzie doborowa orkiestra wojskowa.

Notatnik sportowca

W Śremie rozegrano zawody motocyklowe na żużlu o mistrzostwo okręgu poznańskiego zakończone zdecydowanym zwycięstwem Leszczyńskiego K. M. 25 pkt. przed śremskim K. M. i ZZK Poznań. Zawodnik Smoczyk z Leszna ustanowił nowy rekord toru czasem 2.03,3 min.

*

Matka pływackiego rekordzisty świata Jane'go dotrzymała słowa i po skończonej Olimpiadzie udzieliła swemu synowi pozwolenia na ślub. Alex Jany wstępuje w związek małżeński dnia 21 października.

Kto, z kim, gdzie?

Niedziela 29 bm.

Godz. 11,— — O mistrzostwo kl. A POZPN grają: **ZZK „Kania" (Gostyń) — ZZK (Poznań)** na boisku kolejarzy w Dębcu.
Admira — BZKS „Dąb" — na Arenie (Przedmecz o godz. 9 drugich drużyn Admira — BZKS Dąb); **PMT „San" — ZKSM „HCP"** — boisko Woj. Ośrodka WF przy Drodze Dębińskiej. (Przedmecz o godz 9 drugich drużyn Sanu i HCP) **O mistrzostwo kl. B POZPN HKS „Czarni" Szamotuły — SZKS „Posnania"** na boisku przy Stadionie Miejskim.

Godz. 11,— — Czarni — KSO „Lechia". Mecz hokeja na trawie z cyklu rozgrywek o mistrzostwo Polski na boisku hokejowym przy Stadionie Miejskim.

Godz. 15,30 — „Olimpia" (Koło) — Naprzód o mistrzostwo kl. B POZPN na boisku przy ul. Pułaskiego.

Godz. 18,00 — Bydgoszcz — Poznań. Mecz piłki nożnej pomiędzy reprezentacjami wojskowymi powyższych okręgów w ramach rozgrywek o mistrzostwo Wojska Polskiego. Przedmecz o godz. 16 pomiędzy II repr. Okr. Wojskowego (Poznań) a repr Pułku Lotniczego (Poznań).

Godz. 18,00 — Widzew — ZZK. Mecz piłki nożnej o mistrzostwo ligi na boisku ZZK w Dębcu.